Wydanie A

Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, czwartek 24 września 1964 roku
Rok XIX
Nr 228 (5537)

Młodzież świata radzi w Moskwie

Zakończyła się dyskusja w komisjach Światowego Forum Młodzieży. W czasie trwania obrad komisji zabrało głos przeszło 300 delegatów, tj. blisko jedna trzecia uczestników forum. Dwie komisje, które omawiały problemy udziału młodzieży w rozwoju życia gospodarczego i kulturalnego krajów, zakończyły obrady w późnych godzinach nocnych z 22 na 23 bm., uchwalając kilka rezolucji.

W środę komisje przystąpiły do uchwalania rezolucji, dotyczących rozpatrywanych zagadnień. Po południu odbędzie się posiedzenie plenarne, na którym złożą sprawozdania przewodniczący wszystkich komisji i zostaną zatwierdzone wspomniane rezolucje.

Pismo Józefa Cyrankiewicza do uczestników moskiewskich obrad

DO
ŚWIATOWEGO FORUM SOLIDARNOŚCI MŁODZIEŻY I STUDENTÓW W WALCE O NARODOWĄ NIEPODLEGŁOŚĆ I WYZWOLENIE, O POKÓJ

DRODZY MŁODZI PRZYJACIELE!

Obrady Waszego forum budzą żywe zainteresowanie i gorącą sympatię opinii publicznej wielu krajów. Jest tak dlatego, że dyskutowane sprawy walki o narodową niezależność i pokój są centralnymi problemami naszych czasów. Jest tak i dlatego, że w walce o rozwiązanie tych problemów właśnie młode pokolenie może odegrać doniosłą rolę.

Naród polski, którego wiele lat historii pełne jest walk o niepodległość narodową, który przeżył grozę wojny, który dziś niepodległy i suwerenny, po likwidacji zniszczeń wojennych rozwija w warunkach pokoju swą socjalistyczną gospodarkę i kulturę, rozumie dobrze i popiera gorąco walkę wszystkich ludów świata o niezależność przeciw imperializmowi, przeciw kolonializmowi, przeciw neokolonializmowi.

Jestem przekonany, że Wasze forum przyczyni się do dalszego zacieśnienia jedności młodego pokolenia, do lepszego uświadomienia sobie swoich zadań, a przez to uczyni bardziej skutecznym jego działanie na rzecz walki narodów o świat bez wojen, bez kolonialnego ucisku — świat wolności narodów, świat pokoju i postępu.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

„Strzelczykowski" plan-gigant w ogniu dyskusji

Sytuacja była niecodzienna... Otóż przedsiębiorstwo zaproponowało poważne zwiększenie swego planu produkcji na rok przyszły. Zjednoczenie zaś poradziło raz jeszcze wszystko przemyśleć i nie występować o zwiększenie planowych zadań. Ewentualnie podjąć się zwiększenia produkcji nie w ramach planu, a dodatkowo... Na ogół jest odwrotnie. Zjednoczenia „windują" plany w górę, przedsiębiorstwa „walczą" o ich obniżenie.

Z nietypową propozycją zwiększenia planu wystąpiły wobec Zjednoczenia Obrabiarek i Narzędzi Zakłady „Strzelczyka". Miało to miejsce wczoraj, na pierwszej tego typu naradzie aktywu partyjno-gospodarczego, omawiającej zadania roku przyszłego.

Konkretnie rzecz biorąc „Strzelczyk" zadeklarował chęć zwiększenia planu produkcji na rok 1964 ze 180 mln zł — proponowanych przez Zjednoczenie do 205 mln — co oznaczałoby ok. 20 proc. wzrost w stosunku do tego roku, a planu eksportu — z 38 mln do 87,6 mln, co oznaczałoby wzrost o 130 proc.! Nie jest to deklaracja oficjalna, bo nie przedyskutowana na KSR, ale mająca wielu zwolenników szczególnie wśród kierownictwa zakładu.

Zwolennicy — optymiści przytaczali w gorącej dyskusji szereg argumentów za planem - gigantem. Roztaczali przed kolegami i gośćmi — I sekretarzem KŁ PZPR **Michaliną Tatarkówną-Majkowską**, dyrektorem Zjednoczenia Obrabiarek i Narzędzi —

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Taaaka ryba

Złowić na Mazurach 10 kg szczupaka w sieć, to normalna rzecz — ale złapać na wędkę taką sztukę, to już wyczyn nie lada. Udało się to wędkarzowi z Giżycka, Edwardowi Glejbickiemu.

Na zdjęciu: rybak ze swą zdobyczą.

CAF — fot. Moroz

Siła nie powinna być środkiem w rozstrzyganiu sporów terytorialnych

Nowe propozycje ZSRR

List A. Gromyki do U Thanta

Związek Radziecki zaproponował, aby na porządek dzienny XIX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ wpisać jako osobną ważną sprawę punkt zatytułowany „o wyrzeczeniu się przez rządy stosowania siły jako środka rozstrzygania sporów terytorialnych i spraw granic".

Radziecki minister spraw zagranicznych Andrzej Gromyko wysłał w tej sprawie list do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta. U Thant otrzymał list we wtorek. W środę radzieckie MSZ ogłosiło tekst listu.

„Szereg młodych państw suwerennych, które niedawno wywalczyły niezawisłość narodową, otrzymało w spadku po reżimach kolonialnych wiele sztucznie zagmatwanych spraw terytorialnych i granicznych — stwierdza Gromyko. — Bynajmniej nie wszystkie młode państwa narodowe zdołały jednocześnie z uzyskaniem niepodległości wyzwolić wszystkie terytoria, które im się prawnie należą. Żądania dotyczące wyzwolenia lub zakończenia procesu wyzwalania tego czy innego narodu z niewoli kolonialnej lub spod obcej okupacji, są bezwarunkowo słuszne. Powinno się im uczynić zadość, zgodnie z prawem wszystkich narodów do wolności i niepodległości, proklamowanym także w deklaracji ONZ w sprawie przyznania niezawisłości krajom i narodom kolonialnym".

„Można powiedzieć z przekonaniem — pisze Gromyko — że gdyby państwa wyrzekły się stosowania siły, jako środka rozwiązywania sporów terytorialnych, powstałaby sytuacja, w której znacznie łatwiej byłoby rozwiązać inne ważne problemy międzynarodowe, przede wszystkim problem rozbrojenia, i rozszerzyć sferę pokojowej współpracy państw".

W 100 rocznicę pierwszej Międzynarodówki

Wiec w Paryżu

W Paryżu odbył się zorganizowany staraniem FPK wiec poświęcony uczczeniu setnej rocznicy założenia pierwszej Międzynarodówki.

Otwarcia wiecu dokonał generalny sekretarz FPK, Waldeck Rochet. Jest rzeczą konieczną — stwierdził on — ażeby masy ludowe stale uczestniczyły w wielkiej walce o pokój i rozbrojenie.

Domagając się wraz z KPZR i wieloma innymi bratnimi partiami przygotowania narady wszystkich partii — oznajmił Waldeck Rochet — francuscy komuniści uważają, że przede wszystkim trzeba podkreślać to, co jednoczy partie komunistyczne i robotnicze w ich wspólnej walce z imperializmem.

Mówca potępił rozłamową działalność przywódców KPCh.

Członek Biura Politycznego FPK, Jacques Duclos wygłosił referat, poświęcony stuleciu pierwszej Międzynarodówki i jedności współczesnego ruchu komunistycznego.

Sensacja londyńskich gazet

Dzieci poczęte poza organizmem kobiety?

W związku z odbywającą się obecnie w Glasgow (Szkocja), międzynarodową konferencją lekarską, na łamach gazet londyńskich znalazło się ponownie nazwisko dr Daniele Petrucciego. Ten włoski uczony zyskał przed paru laty światową sławę dzięki swym pracom nad hodowaniem płodów ludzkich „in vitro" tzn. poza organizmem matki, w retorcie laboratoryjnej.

Tym razem nazwisko to wpłynęło na łamy gazet lon-

(C) Dalszy ciąg na str. 2

Dzięki przechodniom i... komendantowi KRD MO pirat drogowy pod kluczem

Wczoraj, kilka minut po godzinie 16, na ul. Wlady Bytomskiej przechodnie poinformowali udającego się do domu po pracy komendanta KRD MO — mjr Jana Rolbieckiego, iż ulicami Bałut jeździ pijany kierowca, prowadząc samochód m-ki „Syrena".

Komendant natychmiast zarządził pościg. Ale dopiero po upływie dłuższego czasu, ok. godz. 21.30, na Al. Politechniki milicja zatrzymała Aleksandra Brokana (Wróblewskiego 61). Okazało się, iż pirat drogowy nie po raz pierwszy prowadził pojazd będąc w stanie nietrzeźwym.

Oto jeszcze jeden przykład świadczący o tym, jak wiele w zwalczaniu chuligaństwa drogowego może pomóc każdy przechodzień. (aw)

Warszawa — siedzibą OWPŁ

Dalszy krok w umacnianiu współpracy krajów socjalistycznych

Jak dowiaduje się przedstawiciel PAP, w niedługim czasie w Warszawie odbędzie się posiedzenie organizacyjne zarządu „Organizacji Współpracy Przemysłu Łożyskowego" krajów socjalistycznych.

Porozumienie o powołaniu tej organizacji podpisane zostało w kwietniu br. w Moskwie przez Bułgarię, Czechosłowację, NRD, Polskę i Węgry. Postanowiono wówczas, iż będzie to organizacja otwarta. Niedawno formalny akces do organizacji złożył Związek Radziecki.

Siedzibą OWPŁ i jego Komitetu Wykonawczego — sekretariatu, obrana została Warszawa.

Rząd polski — podobnie, jak i rządy innych zainteresowanych państw — pokłada duże nadzieje we wspomnianej organizacji, której działalność umożliwi lepsze i bardziej ekonomiczne wykorzystanie środków produkcji drogą dalszego podziału i specjalizacji produkcji łożysk między kraje uczestniczące w OWPŁ. Zakłada się, iż kraje należące do organizacji pełniej pokryją swoje zapotrzebowanie na podstawowe asortymenty łożysk tocznych i będą mogły także eksportować je do krajów trzecich. OWPŁ organizować będzie również produkcje łożysk nie wytwarzanych lub wytwarzanych jeszcze w niedostatecznych ilościach, prowadzić będzie wspólne prace naukowo-badawcze i projektowo-konstrukcyjne związane z wytwarzaniem i eksploatacją łożysk. Przewiduje się wymianę dokumentacji technicznej, wspólne inwestycje itp. Powstać też mają wspólne biura konstrukcyjne i instytuty.

Ostatnia droga współtwórcy NRD — premiera Otto Grotewohla

Berlin spowity kirem żałoby oddał w środę hołd członkowi Biura Politycznego KC SED, premierowi NRD, Otto Grotewohlowi, wybitnemu przywódcy niemieckiej klasy robotniczej i współtwórcy Niemieckiej Republiki Demokratycznej, który od 1949 roku stał nieprzerwanie na czele jej rządu.

Jeszcze w środę, podobnie jak i w dniach poprzednich, przed trumną wystawioną na widok publiczny w gmachu KC SED przesunęły się dziesiątki tysięcy berlińczyków. Żegnali swego przyjaciela, przywódcę ruchu robotniczego, męża stanu.

O godzinie 14 przedstawiciele partii i rządu NRD oraz goście, którzy przybyli na uroczystości żałobne, zgromadzili się w gmachu KC SED. Otto Grotewohla żegnają najbliżsi towarzysze pracy i walki.

Jako pierwszy zabiera głos pierwszy sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht.

— Musimy rozstać się z jednym z najlepszych naszych towarzyszy, z wypróbowanym i długoletnim współbojownikiem, ze szczerym i dobrym przyjacielem. Stoimy przy trumnie naszego ukochanego towarzysza Otto Grotewohla, wybitnego, cieszącego się szacunkiem na świecie, męża stanu.

Od dłuższego już czasu choroba zagrażała jego niestrudzonemu duchowi. A przecież bolesna wiadomość o jego śmierci była dla nas ciężkim ciosem.

Wraz z nami pogrążeni są w żałobie wszyscy miłujący pokój obywatele Niemiec zachodnich, narody krajów socjalistycznych i miliony ludzi na całym świecie. Oni również czczą pamięć wiernego bojownika przeciwko faszyzmowi i wojnie, o szczęście i pokój narodów.

Wiemy — kończy swe przemówienie Walter Ulbricht — że w osobie Otto Grotewohla straciliśmy dobrego przyjaciela, który słowem i czynem walczył o sojusz wszystkich pracujących i o sprawę naszego narodu. Wespół ze wszystkimi ludźmi pracy, w zakładach, miastach i wsiach

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Polska delegacja powróciła z Berlina

Po zakończeniu uroczystości pogrzebowych Otto Grotewohla, powróciła z Berlina do Warszawy w środę w godzinach wieczornych delegacja polska: Józef Cyrankiewicz, Roman Nowak i Marian Naszkowski.

(pap)

Kondolencje w ambasadzie NRD

W środę do ambasady Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Warszawie w dalszym ciągu przybywali przedstawiciele społeczeństwa polskiego, aby złożyć kondolencje w związku ze śmiercią Otto Grotewohla. Kondolencje przyjmował ambasador NRD w Polsce Karl Mewis wraz z członkami ambasady.

Również wiele osób prywatnych składało w ambasadzie wyrazy głębokiego współczucia oraz wpisywało się do księgi kondolencyjnej. (PAP)

Kondolencje z Łodzi

Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Warszawa

W związku z bolesną stratą, jaką poniósł naród niemiecki, społeczeństwo m. Łodzi i Prezydium Rady Narodowej przesyłają na ręce Towarzysza Ambasadora wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego SED, przewodniczącego Rady Ministrów NRD, Otto Grotewohla.

Za Prezydium RN m. Łodzi
(—) mgr EDWARD KAŹMIERCZAK
przewodniczący Prezydium

Cypr

Porozumienie w sprawie zluzowania jednostek tureckich osiągnięte?

Agencja France Presse donosi z Aten, powołując się na źródła oficjalne, że porozumienie w sprawie zluzowania połowy kontyngentu garnizonu tureckiego na Cyprze zostanie wkrótce podpisane.

Prasa turecka donosi w środę, że jednostki tureckie na Cyprze mają zostać wymienione pod koniec tego tygodnia oraz, że sekretarz generalny ONZ U Thant oraz rząd grecki zaakceptowali w tej sprawie warunki tureckie. Jednostki tureckie pozostać mają tam, gdzie są obecnie stacjonowane, lecz podlegać będą dowództwu sił ONZ na Cyprze. W razie konieczności — wskazuje dziennik turecki „Milliyet" — kontyngent turecki przekazany zostanie pod dowództwo tureckie.

* * *

Rada Bezpieczeństwa zebrała się w środę rano, aby kontynuować debatę cypryjską, ponieważ jednak żaden z delegatów nie zapisał się do głosu, odroczyła posiedzenie do czwartku. (PAP)

Spotkanie ambasadorów ChRL i USA

23 bm. w Warszawie odbyło się kolejne spotkanie ambasadorów Chińskiej Republiki Ludowej i Stanów Zjednoczonych — Wang Kuo-tsuena i John M. Cabota. Rozmowa trwała 2 godziny i 45 minut.

Ustalono, że następne spotkanie odbędzie się 25 listopada br.

Berlin

Dziś podpisanie układu w sprawie przepustek

Jak oświadczył w środę na konferencji prasowej w Bonn rzecznik rządu zachodnioniemieckiego von Hase, gabinet boński, który obradował w tym tygodniu pod przewodnictwem kanclerza Erharda — zaaprobował porozumienie w sprawie przepustek umożliwiające mieszkańcom Berlina zachodniego odwiedzanie bliskich we wschodniej części miasta.

Spotkanie przedstawicieli senatu zachodniego Berlina i rządu NRD, na którym układ o przepustkach ma być podpisany, zostało wyznaczone na czwartek. Tekst układu ma być ogłoszony po jego podpisaniu.

Dziś w Pałacu Sportowym o godz. 18

Spartak-ŁKS o puchar redakcji „Dziennika Łódzkiego"

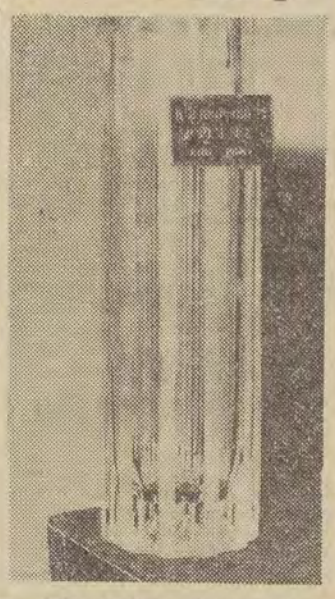

Ten puchar przeznaczyliśmy dla zwycięzcy dzisiejszego spotkania hokejowego Spartak (Moskwa) — ŁKS. Mecz rozpocznie się dziś o godz. 18 na lodowisku Pałacu Sportowego.

Wczoraj nasz przedstawiciel złożył wizytę obu zespołom. Szczegółowe relacje zamieszczamy na stronie VI.

Ostatki wczasowe na Półwyspie Helskim

Po dłuższym okresie niepogody, na Wybrzeżu Gdańskim 23 bm. pojawiło się słońce z radością powitane przez nielicznych już wczasowiczów. Sezon na Wybrzeżu jest już w zasadzie zakończony, jednak w domach FWP na Półwyspie Helskim, na Bursztynowym Wybrzeżu i w Sopocie przebywają jeszcze ostatnie turnusy urlopowiczów.

Chociaż wiele mówiło się o celowości przedłużenia sezonu na cały wrzesień, od 15 bm. w Juracie i Jastarni nieczynna jest plaża, a sprzęt i kosze odstawiono do lamusa. Nie czuwają już również ratownicy, handel zlikwidował na półwyspie ostatnie stoiska; jeszcze wcześniej, bo od 1 września zamknął swoje podwoje Dom Zdrojowy w Jastarni.

Świat łaknie wody

Hydrometeorolodzy z całego świata obradować będą w Warszawie

W dniach od 29 września do 16 października obradować będzie w Warszawie II sesja komisji hydrometeorologii Światowej Organizacji Meteorologicznej. W obradach uczestniczyć będzie kilkudziesięciu specjalistów z różnych krajów.

Światowa Organizacja Meteorologiczna od kilku już lat szerzej niż kiedykolwiek zajmuje się zagadnieniami hydrometeorologii. Pogłębiający się stale deficyt wody, występujący zarówno w krajach pustynnych jak i wysoko uprzemysłowionych, sprawił, że problem zasobów wód oraz racjonalnej gospodarki nimi żywo interesuje liczne kraje oraz wymaga jak najszerszej współpracy międzynarodowej. W zapoczątkowaniu i rozwinięciu tej współpracy niemałą rolę odegrała Polska.

Jednym z głównych tematów prac sesji warszawskiej będzie przedyskutowanie regulaminów technicznych, dotyczących sposobów obserwacji i opracowywania danych hydrometeorologicznych, sprawy instrumentów pomiarowych oraz sieci stacji obserwacyjnych. Wiele uwagi komisja poświęci też kwestii sposobów publikowania i wymiany danych hydrometeorologicznych oraz sprawom prognoz.

Jednym z istotnych zagadnień, które zostaną omówione będzie przygotowana pod auspicjami UNESCO tzw. Międzynarodowa Dekada Hydrologiczna, okres intensywnych i wszechstronnych badań w latach 1965—1974.

(WiT - AR)

Tysięczna obrabiarka na eksport z Tarnowa

Załoga zakładów mechanicznych w Tarnowie zakończyła w środę montaż tysięcznej obrabiarki na eksport. Jubileuszowa maszyna skierowana została do jednego z klientów brytyjskich. Jest nią tokarka uniwersalna-szybkobieżna, służąca do produkcji narzędzi.

Tarnów stał się jednym z najpoważniejszych w kraju ośrodków produkcji obrabiarek na eksport, zaopatrując również w te maszyny fabryki krajowe. W 1960 r. wykonano tu 140 obrabiarek dla klientów zagranicznych, zaś w br. — już 400. Obrabiarki z Tarnowa kupuje łącznie — 30 krajów z kilku kontynentów. (PAP)

„Strzelczykowski" plan-gigant

(B) Dokończenie ze str. 1

J. Wyłubkiem, kierownikiem Wydziału Ekonomicznego KŁ — **K. Łukaszewskim** i sekretarzem KD PZPR Polesie — **J. Bartoszem,** cały wachlarz... rezerw, ale i próśb o pomoc finansowo-moralną.

Wykorzystanie rezerw (których faktycznie dużo jeszcze w zakładzie) i spełnienie próśb — (dotyczących głównie zmiany faktycznie przestarzałego parku maszynowego), pozwoli ich zdaniem plan-gigant wykonać.

Inni — zastanawiali się, czy „Strzelczyk" podoła. Skąd te wątpliwości? Ano stąd, że obecna sytuacja zakładu nie jest jeszcze zbyt pomyślna. Istnieje szereg zaniedbań organizacyjnych, produkcyjnych i społecznych. Na przykład — niedostateczna jakość wykonywanych tu szlifierek i obrabiarek, niezupełnie dobra sytuacja w dziedzinie tzw. stosunków międzyludzkich. Ogromna większość dyskutantów — a wśród nich M. Tatarkówna-Majkowska — konieczność poprawienia atmosfery w pracy, stawiała jako pierwszy warunek wykonania zwiększonych zadań.

Inicjatywa „Strzelczyka" — mimo wielu słusznych zastrzeżeń, zyskała pełne uznanie i poparcie obecnych na naradzie gości. Z tym, że radzono kierownictwu, by jeszcze raz wszystko przeliczyć, przemyśleć, no i oczywiście postarać się o poparcie załogi.

* * *

Podobna narada, poświęcona wstępnemu omówieniu zadań roku przyszłego w świetle uchwał IV Zjazdu partii, odbyła się przy udziale sekretarza KŁ PZPR — **M. Kulińskiego,** w ZPDz. „Femina".

(id)

Ostatnia droga Otto Grotewohla

(A) Dokończenie ze str. 1

będziemy w duchu marksizmu-leninizmu kontynuować dzieło socjalizmu, któremu służył nasz towarzysz Otto Grotewohl.

Z kolei do trumny podchodzi przewodniczący delegacji partyjno-rządowej ZSRR D. S. Polański.

— Naród radziecki — powiedział on — wraz ze wszystkimi ludźmi pracy NRD, wszystkimi patriotami niemieckimi — bojownikami o pokój i socjalizm, głęboko przeżywa przedwczesną śmierć towarzysza Otto Grotewohla. Podkreślając zasługi Otto Grotewohla w walce przeciwko faszyzmowi, o jedność niemieckiej klasy robotniczej, D. Polański powiedział, że z jego imieniem nierozerwalnie są związane narodziny pierwszego niemieckiego państwa robotników i chłopów — NRD.

Słowa ostatniego pożegnania wypowiada następnie w imieniu KC KPD pierwszy sekretarz KC KPD Max Reimann, który stwierdza, że także w NRF postać Otto Grotewohla żyć będzie wiecznie jako symbol walki o zapewnienie jedności działania niemieckiej klasy robotniczej, co jest kluczowym warunkiem okiełznania niemieckiego militaryzmu i imperializmu.

Jako ostatni zabiera głos członek Biura Politycznego FPK Rene Piquet.

Chwila głębokiego milczenia — przy dźwiękach „Międzynarodówki" obecni oddają ostatni hołd Zmarłemu.

Wśród przejmującej ciszy trumnę ze zwłokami wynoszą generałowie Narodowej Armii Ludowej NRD przed gmach KC, gdzie czeka laweta armatnia. Formuje się kondukt pogrzebowy, poprzedzany 16 samochodami ciężarowymi z wieńcami od różnych delegacji i osób prywatnych. Następnie kompanie honorowe Narodowej Armii Ludowej wszystkich rodzajów broni. Przy lawecie wyżsi oficerowie niosą poduszki z odznaczeniami Zmarłego, w tym odznaczenia polskie.

Zaraz za trumną najbliższa rodzina Zmarłego, przywódcy partii i rządu NRD. Dalej postępują członkowie delegacji partyjno-rządowych z bratnich krajów socjalistycznych, w tym delegacja polska z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem.

Ulicami miasta wypełnionymi gęstym szpalerem berlińczyków kondukt żałobny zmierza ku krematorium. Tam w gronie najbliższych osób ostatnia pożegnalna uroczystość i kremacja zwłok.

Złożenie urny z prochami na cmentarzu zasłużonych socjalistów w Berlinie — Friedrichsfelde odbędzie się 15 października.

Delegacja jugosłowiańska odwiedzi Łódź

23 bm. przybyła do Polski na zaproszenie Sekretariatu OK FJN delegacja Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii.

W czasie pobytu w Polsce delegacja zapozna się z działalnością Komitetów FJN zwłaszcza na wsi. Goście zwiedzą Warszawę i Łódź oraz województwa: bydgoskie i łódzkie.

Brandys — laureatem nagrody literackiej wyspy Elby

Kazimierz Brandys otrzymał nagrodę literacką Wyspy Elby, przyznawaną corocznie za książkę poruszającą najistotniejsze problemy współczesności. Nagroda przypadła polskiemu pisarzowi za wydane ostatnio we Włoszech „Listy do pani Z". (Wydawnictwo „Mondadori"). Pod nieobecność autora, który bawił w tym czasie na zjeździe pisarzy w Lublinie, nagrodę w wysokości miliona lirów podjął przedstawiciel ambasady polskiej w Rzymie.

Kasavubu protestuje przeciw decyzji OJA

Decyzja komisji „ad hoc" podjęta w Nairobi w sprawie wysłania delegacji do prezydenta Johnsona z protestem przeciw ingerencji militarnej USA w Kongo wywołała zdecydowane i gwałtowne protesty ze strony władz kongijskich, których samo istnienie zależy od militarnej „pomocy" Ameryki. Prezydent Konga Kasavubu wysłał na ręce sekretarza generalnego Organizacji Jedności Afrykańskiej, Diallo Telli telegram protestujący przeciw „jawnej ingerencji OJA w wewnętrzne sprawy Konga".

Salvadore Dali bez... wąsów

Mieszkający stale w Hiszpanii słynny malarz surrealistyczny, Salvadore Dali, znany ze swych ekscentrycznych pomysłów, dumny był do niedawna ze swych wąsów. Codziennie pielęgnował je namaszczając woskiem i pachnidłami. Ostatnio jednak po kilkudniowej rozterce, postanowił usunąć przedmiot swej dumy, gdyż wąsy przeszkadzały mu podobno w... pracy zawodowej. Aby podnieść swą wydajność zdecydował się na radykalne cięcie.

KRONIKA WYPADKÓW

Z wstrząsem mózgu i ogólnymi potłuczeniami przewieziono wczoraj do Szpitala im. Konopnickiej 7-letnią Zofię Gajdę (Piotrkowska 211), która wybiegając nieostrożnie na jezdnię, wpadła na bok jadącego samochodu. Stało się to na ul. Wólczańskiej przed posesją nr 188.

* * *

Dwie stodoły ze zbiorami i obora spłonęły wczoraj w zagrodach Kazimiery Żakowskiej i Jana Pukasa we wsi Wola Malowana (pow. Radomsko). Straty oblicza się na ok. 120 tys. zł. Przyczyny pożaru bada komisja. (aw)

Walki w Kaszmirze

W środę agencje zachodnie doniosły o nowym starciu na linii rozejmowej w zachodnim Kaszmirze. Zginęło w nim 12 żołnierzy pakistańskich, a dwaj żołnierze indyjscy odnieśli rany.

Pakistańczycy przeszli linię rozejmową i zaczęli ostrzeliwać patrol indyjski. Incydent zdarzył się w pobliżu Tithwal, o 160 km na południowy zachód od Srinagar. W związku z tym incydentem India wniosła skargę do obserwatorów ONZ.

Francja nie uczestniczy w manewrach NATO

Okręty francuskie nie biorą udziału w manewrach wojskowych NATO, które zaczęły się we wtorek na wodach Atlantyku.

Dziennik „Monde" podkreśla, że decyzja o wycofaniu okrętów francuskich podjęta została w ostatniej chwili „na bardzo wysokim szczeblu w Paryżu". Powodów tej decyzji na razie nie podano.

Khanh coraz bardziej traci kontrolę nad sytuacją w Wietnamie płd.

Waszyngtoński korespondent PAP, red. H. Zwiren pisze: oficjalni przedstawiciele amerykańscy odmawiają udzielenia dodatkowych informacji, które rzuciłyby światło na ostatni incydent w Zatoce Tonkińskiej. Administracja chciałaby cały incydent, który jest dla niej w dużym stopniu kłopotliwy, uważać za zamknięty.

Niemniej jednak sekretarz stanu, Rusk, w przemówieniu w Los Angeles nadal podkreślał, że USA mają prawo patrolowania Zatoki Tonkińskiej i „nie pozwolą się stamtąd wyprzeć".

W Waszyngtonie przyznaje się nieoficjalnie, że Khanh coraz bardziej traci kontrolę nad sytuacją, która wykazuje wszelkie cechy anarchii i chaosu, wzmożonych waśni między klikami i personalnych rozgrywek. USA czynią desperackie wysiłki, by zapewnić chociażby chwilową stabilizację rządu Khanha. Są one zdecydowane kontynuować dotychczasową politykę niewycofywania się z Wietnamu i nierozszerzania w miarę możności wojny na północ, starając się jednocześnie pogodzić zwaśnione grupy i zapobiec dalszym sukcesom powstańców.

Lubelskie przemówienie W. Gomułki w prasie zagranicznej

Moskiewska „Prawda" w obszernej informacji z Warszawy pt. „Talent artysty powinien służyć narodowi" zapoznała swych czytelników z treścią przemówienia wygłoszonego przez Władysława Gomułkę na Zjeździe Związku Literatów Polskich w Lublinie.

Agencja Prensa Latina w Hawanie nadała w swym serwisie krajowym 3-stronicowe streszczenie przemówienia Władysława Gomułki.

Eksperyment stołecznego kuratorium

Kuratorium Stołecznego Okręgu Szkolnego wprowadziło od września br. za zgodą Ministerstwa Oświaty, zmiany w organizacji roku szkolnego na swoim terenie. Eksperymentem objęto wszystkie szkoły podstawowe i licea ogólnokształcące (młodzieżowe) na terenie Warszawy.

Rok szkolny podzielony został na trzy okresy (zamiast jak dotychczas na cztery). I okres trwa od 1 września do 30 listopada, II — od 1 grudnia do 6 marca, III — od 7 marca do końca roku szkolnego.

Sensacja londyńskich gazet

(C) Dokończenie ze str. 1

dyńskich w sposób sensacyjny. Jak podaje Agencja Reutera, gazety te twierdzą, że dr Petrucci „wyprodukował" 27 dzieci „laboratoryjnych", że dzieci te mają obecnie od kilku miesięcy do 5 lat. Wszystkie dzieci są zupełnie zdrowe i normalne. Zostały one umieszczone w różnych miastach Włoch, przy różnych rodzinach. Tajemnica ich poczęcia ma być bezwzględnie zachowana.

Dr Petrucii — twierdzą dzienniki londyńskie — przeprowadzał laboratoryjnie zapłodnienie jaja kobiecego plemnikami i następnie umieszczał zarodek w „sztucznej macicy". Po pewnym czasie — dzienniki nie piszą jak długi jest ten czas — płód przeniesiony zostaje do macicy kobiety i tam rozwija się. Poród odbywa się całkiem normalnie.

Pojawienie się dr Petrucciego w Glasgow wywołało sensację wśród dziennikarzy, którzy go natychmiast otoczyli w kuluarach konferencji. Uczony odmówił jednak udzielenia jakichkolwiek wiadomości o swych pracach. „Nie jestem Lollobrygidą, jestem lekarzem" — powiedział.

Rektorskie nagrody pieniężne dla przodujących studentów

Już od tego roku rektorzy wyższych uczelni będą mieli prawo przyznawania specjalnych nagród pieniężnych, wyróżniającym się w nauce studentom. Podstawą przyznania takiej nagrody będzie zaliczenie przez studenta w terminie wszystkich przewidzianych planem zajęć oraz złożenie egzaminów do 30 czerwca każdego roku.

Spośród studentów, którzy spełnią te warunki, przedstawieni będą do nagrody na wniosek dziekana przodujący, wykazujący się najlepszymi wynikami egzaminów i prac dyplomowych. Brana też będzie pod uwagę aktywność studenta w pracy organizacji młodzieżowych lub kół naukowych.

Wysokość rektorskich nagród: 500, 750 i 1000 zł.

Londyński port „dusi się"

Portowi londyńskiemu grozi całkowite zakorkowanie, ponieważ dokerzy nie mogą nadążyć z rozładowywaniem statków. Port ten obsługuje trzecią część brytyjskiego handlu zagranicznego i — jak oświadczył w Londynie prezes Stowarzyszenia Kupców Australijskich i Nowozelandzkich, Jones — „port zaczyna się dusić".

Przyczyny tego stanu rzeczy leżą w niedostatecznej ilości siły roboczej. Zbiegły się tu dwa zjawiska: niedawne wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy na podstawie umowy Związków Dokerów z przedsiębiorcami oraz urlopy letnie.

Akt terroru w Johannesburgu

Jak donoszą z Johannesburga, władze południowoafrykańskie aresztowały adwokata Fischera, który był obrońcą przywódcy ruchu narodowowyzwoleńczego Nelsona Mandeli i jego towarzyszy w ich niedawnym procesie. Aresztowano również działacza związkowego E. Weinberga. Obaj oni zostali zatrzymani na mocy osławionej ustawy o zwalczaniu komunizmu. (pap)

De Gaulle w Bogocie

We wtorek wieczorem prezydent Kolumbii Leon Guillermo Valencia wydał w Bogocie przyjęcie na cześć generała de Gaulle'a. W wygłoszonym przemówieniu prezydent de Gaulle wyraził życzenie rozszerzenia i pogłębienia więzów łączących Francję z Kolumbią. Rozwinął również swe znane koncepcje w sprawie zapewnienia równowagi sił na świecie.

Orkiestra kameralna Filharmonii Moskiewskiej z wizytą w Polsce

W środę przyjechała do Warszawy orkiestra kameralna Filharmonii Moskiewskiej pod dyrekcją Rudolfa Barszaja.

Jest to pierwsza wizyta tego doskonałego zespołu w Polsce. Koncerty moskiewskich kameralistów oczekiwane są z wielkim zainteresowaniem przez naszych melomanów. Orkiestra Rudolfa Barszaja rozpocznie w czwartek tournee po Polsce.

Kampania cukrownicza

W środę cukrownia Klemensów w powiecie Zamość — pierwsza w kraju — rozpoczęła jesienną kampanię. Cukier z nowej produkcji zapełni worki w ciągu 48 godzin.

Dymisja rządu duńskiego

We wtorek, 22 bm. odbyły się w Danii wybory do jednoizbowego parlamentu, Folketingu. Przeszło 3 mln wyborców głosowało na 1.005 kandydatów z 11 list wyborczych. Wybierano 175 deputowanych na 4-letni okres. Ponadto odbyły się wybory w Grenlandii i na Wyspach Owczych.

W godzinach przedpołudniowych, dotychczasowy rząd koalicyjny podał się do dymisji. Premier Krag prosił króla o rozpoczęcie rozmów z przywódcami partii w sprawie utworzenia nowego rządu i oświadczył, że gotów jest stanąć na jego czele.

„Bramy tragedii"

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Warszawie otwarto w środę wystawę fotografiki Adama Kaczkowskiego pt. „Bramy tragedii".

Na wystawie zgromadzono kilkadziesiąt fotogramów wykonanych przez autora w miejscach upamiętnionych walką i martyrologią narodu.

Bracia syjamscy w niebezpieczeństwie

W ostatnią niedzielę, w jednej z klinik w Chicago dokonano operacji polegającej na oddzieleniu dwu niemowląt — braci syjamskich zrośniętych brzuszkami. Jakkolwiek operacja udała się, to jednak stan niemowląt jest poważny. Lekarze musieli umieścić je pod tlenem.

Chirurgia bliżej życia

(Od naszego wysłannika z Wrocławia)

Wczoraj, w gmachu Politechniki we Wrocławiu rozpoczął trzydniowe obrady 42 Zjazd Chirurgów Polskich. W otwarciu uczestniczyli: wiceminister zdrowia i opieki społ., B. Bednarski oraz kierownicy miejscowych władz partyjnych i terenowych. Zgromadzeni w auli minutą ciszy uczcili pamięć A. Zawadzkiego, który na krótko przed śmiercią przyjął patronat honorowy nad zjazdem.

Obecny zjazd jest najliczniejszym zgromadzeniem specjalistów (ponad 700 osób) z kraju i wielu wybitnych chirurgów z zagranicy. Udział w zjeździe tych ostatnich, jest dowodem, że nauka nie zna granic — co podkreślił w swym przemówieniu prof. dr W. Bross, prezes Towarzystwa Chirurgów Polskich, gospodarz zjazdu.

Najszczytniejszym celem zjazdu jest uczczenie 20-lecia PRL. Osiągnięcia nauk medycznych i służby zdrowia są w tym okresie ogromne. Postęp wkraczający szerokim frontem we wszystkie dziedziny życia stawia przed chirurgią nowe problemy i nowe zadania. M. in. programowym tematem zjazdu są urazy omawiane w kilkudziesięciu specjalistycznych referatach. Jak dalece chirurgia zbliżyła się do problemów ochrony zdrowia poszczególnych środowisk zawodowych, świadczą tytuły niektórych referatów: „Górnicze obrażenia klatki piersiowej", „Obrażenia w pracy na wsi", „Analiza przyczyn urazów czaszki", „Wyniki leczenia obrażeń ręki u rolników" itp.

Drugi temat to rak płuc. Istotnym celem badań medycznych jest w tej chwili eliminowanie chirurgii w leczeniu raka. Dlatego obok przeglądu chirurgicznych metod leczenia — uwzględniono w programie przedstawienie wyników prób chemioterapii. Będą one dyskutowane dziś na konferencji okrągłego stołu. Wczoraj konferencja taka na temat przetaczania krwi i płynów zastępczych odbyła się z udziałem rektora łódzkiej AM prof. Stefanowskiego i rektora WAM prof. Garlickiego. Po raz pierwszy w ramach zjazdu przedstawiono osiągnięcia służby krwiodawstwa.

Obrady toczą się w ośmiu sekcjach jednocześnie aż do godzin wieczornych. Komitet naukowy zjazdu przyjął wszystkie referaty zgłoszone przez specjalistów nie tylko z klinik lecz także z oddziałów chirurgicznych ośrodków terenowych, które coraz śmielej podejmują tematykę codziennej praktyki jako przedmiot badań naukowych. Wymiana zdań i doświadczeń na forum zjazdowym ma duże znaczenie szkoleniowe.

Z. TARNOWSKA

POJEDNANIA

Ten sąd nie ma w sobie urzędowego majestatu. Temida przybrała tu wygląd swojski, sąsiedzki i obywatelski. Miejsce paragrafów pisanego kodeksu zajął nie pisany dekalog społecznej sprawiedliwości. Tu się nie szermuje wykwintną retoryką ani surową, ascetyczną regułą prawniczą. Tu taj się również nie karze — szuka się pojednania, jako że proces przerabiania ludzi w anioły jeszcze się nie skończył i popadają oni w codzienne konflikty charakterów, temperamentów, nawyków. Przecież nie zawsze o wyrok chodzi. Zamanifestowanie swych racji, wykrzyczenie swej prawdy, swego poczucia krzywdy, też może dać satysfakcję. Także możliwość usprawiedliwienia się przed sąsiedzkim audytorium ze swych nie zawsze pochlebnych uczynków również może przynieść ulgę. Niech sąsiedzi wiedzą i osądzą. Opinia ludzka jest bowiem jedną z podstawowych pradawnych sankcji. I chyba dlatego właśnie ludzie przychodzą do społecznych komisji pojednawczych szukać sprawiedliwości.

Jak się to odbywa? Oto duża świetlica Międzyzakładowego Domu Kultury na Górnej — dzielnicy, w której najlepiej i najsprawniej pracują społeczne komisje pojednawcze. Długi zielony stół, a za nim komplet społecznych arbitrów: nauczyciel, gospodyni domowa, działaczka Ligi Kobiet. Po drugiej stronie stołu zwaśniona rodzina: młody mężczyzna, jego żona, oraz rodzice żony. Na sali wśród publiczności sąsiedzi, znajomi i krewni.

Przewodnicząca komisji odczyczytuje „pozew": „Proszę komisję o rozpatrzenie mej sprawy z rodzicami. Mąż mój zgodził się na sprawie w sądzie z teściem, a teraz ojciec w dalszym ciągu grozi, że go pobije, wyłącza światło, czepia się rodziny, wyzywa od najgorszych..."

Po odczytaniu tego dość specyficznego „aktu oskarżenia" głos zabiera młoda kobieta. To, co mówi, znane jest publiczności zebranej na sali. Sąsiedzi znają bowiem dobrze całą sprawę, podłoże konfliktu i stopień winy poszczególnych jego uczestników. W dużym skrócie problem wygląda następująco: młode małżeństwo mieszka u teściów. Kiedy wracają późno do domu, teść wyłącza im światło i wszczyna awantury. Rozprawa przed komisją ujawnia jednak głębsze podłoże konfliktu. Przed trzema laty, prawie 17-letnia córka ogrodnika (teścia) poznała swego obecnego męża. Młoda i bogata jedynaczka — to rzecz nie do pogardzenia. Matka młodzieńca wykazała wiele inicjatywy, aby doprowadzić do małżeństwa. Ogrodnik natomiast niechętnie spoglądał na swego przyszłego zięcia.

Od czego jednak matka młodzieńca. Wystarała się przyszłej synowej o zaświadczenie, że ta zaszła w ciążę. Był to argument o podwójnej mocy: ugiął się przed nim ogrodnik i sąd, jako że dziewczynie brakowało jeszcze paru miesięcy do pełnoletności. Teraz z kolei ojciec dziewczyny wykazał wiele gorliwości, aby młodzi się pobrali. Przyrzekł wyprawić wesele, dać mieszkanie i 50 tys. złotych na zagospodarowanie. Dwa punkty umowy zostały skwapliwie zrealizowane, trzeci się trochę przeciągnął, albowiem młodzi po ślubie w przystępie szczerości przyznali się, że z tą ciążą lekka przesada. Rodzice dziewczyny dowiedziawszy się o fortelu przyrzekli, że córkę wydziedziczą. Na razie wyłączają światło.

Co na to Społeczna Komisja Pojednawcza? Otóż komisja podeszła do sprawy w sposób bardzo praktyczny. Zaproponowano ogrodnikowi, żeby — jeśli nie chce żyć z młodymi pod jednym dachem — kupił im mieszkanie w spółdzielni. Młodych zaś surowo zganiono i zwrócono im uwagę, aby szanowali starszych. Rzecz znamienna, że obie wojujące strony, kiedy sobie przed wysoką komisją nawygarniały, wyszły z sali uspokojone. Co się dalej będzie działo — trudno przewidzieć.

Następną sprawą na wokandzie komisji był spór między lokatorami a gospodynią domu. Spór błahy, więc obie strony szybko się pogodziły.

Trzecią i ostatnią sprawą, jaką tego popołudnia rozpatrywano, był spór o użytkowanie wnęki na korytarzu. Przed komisją stanęło dwóch mężczyzn w średnim wieku. Ich żony pozostały na zapleczu wśród publiczności, akompaniując mężom w czasie składania przez nich wyjaśnień.

Mężczyźni jednak zamiast przedłożyć komisji swoje racje i naświetlić okoliczności konfliktu, zaczęli wzajemną wymianę zdań, używając przy tym argumentów, których nie można powtórzyć na piśmie. Komisja w tej sytuacji nie była w stanie pojednać zwaśnionych. Wobec tego ta sprawa trafi niewątpliwie do sądu.

Społeczne komisje pojednawcze przejmują głównie sprawy o wykroczeniach przeciwko zasadom współżycia społecznego. Zagadnienie to było niedawno przedmiotem obrad Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości. Wyniknęła podczas nich sugestia opracowania projektu „ustawy o sądach społecznych".

Przekonaliśmy się już w praktyce, iż sądy społeczne nie powinny być wprowadzane mechanicznie, na podstawie ustawy powszechnie obowiązującej, że nie powinny im podlegać wszystkie sprawy, a ich dobór opierać się winien na zasadzie celowości wychowawczej i że trudno założyć możliwości odwoływania się od ich orzeczeń do innej instancji środowiskowej. Jednakże cały system profilaktyki społecznej domaga się uregulowania ustawowego, przynajmniej w formie ramowej.

Rozwój sądów społecznych jest w naszym kraju spontaniczny — w Łodzi rozwijają się szczególnie społeczne komisje pojednawcze, sądy te powstały w wyniku naturalnych potrzeb. Obecnie wykształca się koncepcja sądu społecznego w pojęciu rozszerzonym, opartego na trójczłonie: sąd zakładu pracy — sąd środowiska domowego i szkolnego — sąd środowiska wiejskiego. Sądy środowiskowe mają tę przewagę nad innymi, że posiadają lepszą znajomość ludzi i spraw, które przychodzi im rozstrzygać. Ponadto sądy te eliminują cwaniactwo, albowiem wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi. I co jest równie ważne: nie pociągają za sobą żadnych kosztów. Sporne natomiast są problemy nadzoru nad tą działalnością i problemy egzekucji orzeczeń. Te kwestie domagają się również ustawowego uregulowania.

Do spraw tych jeszcze powrócimy.

KAROL BADZIAK

Smakowało...

Kwas chlebowy, to stary ludowy napój rosyjski. Jest to zdrowy naturalny napój o dużych wartościach odżywczych i orzeźwiających.

Wcale nie jest gorszy od znanych na Zachodzie — Coca Coli i Ppsi Coli. Ostatnio handel radziecki zaczął reklamować kwas chlebowy także za granicą.

Na zdjęciu: podziękowanie za kufel kwasu chlebowego.

CAF

Speakerka doktorem filozofii

Speakerka telewizji monachijskiej, Petra Schuermann zdobyła w roku 1956 tytuł „miss świata". Ale jej uroda i powodzenie, a także popularność wynikająca z pracy w TV bynajmniej jej nie zepsuły. Petra ma szerokie zainteresowania intelektualne, przygotowuje się do obrony pracy doktorskiej z filozofii, maluje i zbiera płyty oraz stare meble.

Na zdjęciu: Petra Schuermann przy starym kołowrotku, przerobionym na stojącą lampę.

CAF

Monety z podobizną Nehru

Rząd indyjski postanowił wybić monety rupiowe i 50-paisowe z wizerunkiem Nehru. Będą to pierwsze monety niepodległej Indii z wizerunkiem osobistości indyjskiej.

Po spotkaniu ze specjalistami

Nie umiemy zapobiegać chorobom

Specjalistów biorących udział w ostatnim spotkaniu czwartkowym — zorganizowanym przez naszą redakcję, oczekiwały kwiaty i powitalne brawa. Jak zwykle zainteresowanie było duże. Próchnica i wady wzroku w wieku dziecięcym — to tematy godne omawiania wobec większego audytorium, niż może pomieścić kameralna sala odczytowa.

Dr **Badzian-Kobosowa** wyczerpała temat niemal bez reszty przekazując mnóstwo danych o istocie próchnicy, jej skutkach, leczeniu i zapobieganiu. Film zrealizowany w Ambulatorium Stomatologii Dziecięcej, którym kieruje, udostępniony nam przez Centralę Filmów Oświatowych (wraz z aparaturą i operatorem, za co składamy serdeczne podziękowania), był piękną ilustracją końcowych wskazówek na temat konieczności wczesnego leczenia zębów u małych dzieci. Dla wielu matek zaskoczeniem była na pewno informacja, że o zęby dziecka trzeba dbać już... **przed jego urodzeniem.** Bez przesady można powiedzieć, że tego typu pogadanki powinny znaleźć się w programach klas maturalnych, a film w... przedszkolach.

Prelekcja doc. dr **Wodzickiej-Kondrat** — kierownika Zakładu Ortodoncji AM na temat wad zgryzu i ich zapobiegania, ilustrowana była zdjęciami obrazującymi wady i rezultaty wczesnego ich leczenia. Padały pytania, gdzie leczyć takie przypadki w warunkach życia na prowincji (uczestnicy spotkania rekrutują się, jak widać, nie tylko z mieszkańców Łodzi). Prowincja niema, niestety, takich możliwości jak miasto akademickie, ale może korzystać z jego usług. Pytania te są sygnałem dla wojewódzkiej służby zdrowia, że coś w tym kierunku należy zrobić.

Najwięcej pytań padało pod adresem dr **Borowskiego**, który prelekcję na temat wad wzroku uzupełniał rysunkami. Pytania dotyczyły przeważnie przypadków szczegółowych, miały charakter porad. Odpowiedzi nie mogły być precyzyjne, bo każdy przypadek wymaga oględzin lekarskich, każdy musi być indywidualnie traktowany. W sprawie najczęściej spotykanych wad (krótkowzroczność i nadwzroczność) oraz zezowania dr Borowski przekazał rodzicom główne zasady postępowania. Przy temacie dr Borowskiego wyłoniła się inna potrzeba: **duża ilość wad wzroku występująca u dzieci w wieku szkolnym jest wskazaniem do przeprowadzenia masowych badań wzroku w szkołach** (zwłaszcza, że większość dzieci i rodziców nie zdaje sobie z tego sprawy).

Do tej pory organizowaliśmy spotkania ze specjalistami wiedzy medycznej. Zainteresowanie tą tematyką jest duże. I nie mniejszy jest chyba pożytek społeczny, skoro na jednym ze spotkań uczestnicy wysunęli projekt, aby sprawozdania zawierały informacje przekazywane przez specjalistów. Uzasadnieniem tego wniosku jest fakt, że liczniejsza grupa społeczna z różnych względów nie korzysta z takiej okazji jak spotkania. A to są właśnie środowiska, do których trzeba dotrzeć ze zrozumiałą, popularną pogadanką, popartą autorytetem rzetelnej wiedzy.

Trudno jest naszej gazecie pełnić rolę popularyzatora wiedzy medycznej na szeroki użytek społeczny. Często zresztą drogą wywiadów czy za pośrednictwem innych artykułów przekazujemy osiągnięcia naukowe różnych gałęzi medycyny w aspekcie praktycznego ich zastosowania w ratowaniu życia i zdrowia pacjentów, zapobiegania chorobom itp. Niejednokrotnie na okolicznościowych spotkaniach różnych środowisk, a szczególnie środowisk lekarskich, wyłania się problem oświaty sanitarnej, potrzeba większej mobilizacji samego społeczeństwa do interesowania się sprawami ochrony zdrowia. Niewiedza, niedoinformowanie, brak wiadomości z elementarnych zasad higieny, podstaw profilaktyki, możliwości leczenia itp. sprawiają, że powszechnie jeszcze popełnia się błędy, których uniknięcie zapobiega chorobie i jej skutkom. Można by tu mówić przykładowo o pielęgnacji niemowląt, racjonalnym odżywianiu itp.

Spotkania dały nam okazję do stwierdzenia, że potrzeby społeczne w tym zakresie są jeszcze nie zaspokojone. Oświata sanitarna powinna przyjąć masowe formy. Jaki kształt one przybiorą? Może prowadzonych w poczekalniach przychodni „K" pogadanek na temat świadomego macierzyństwa? Może pogadanek przez radiowęzeł dla pracowników zakładów produkcyjnych czy spotkań z lekarzami fabrycznymi poza ich gabinetami. Istnieje wiele popularnych broszur z zakresu ochrony zdrowia. Zyskują coraz więcej na poczytności, ale jeszcze nie są traktowane jako lektura obowiązkowa czy nawet pomocnicza. Trzeba im utorować drogę tak jak postępowi w innych dziedzinach. Czy to mają robić lekarze? Na pewno nie tylko oni i nie sami. Potrzebny im jest aktyw ludzi dobrej woli, rozumiejący sens troski o zdrowie. Z. TAR.

Rekontry

Czy jesteśmy gościnni?

Utarło się przekonanie, że jesteśmy ludźmi niezwykle gościnnymi. Istnieje na ten temat nawet szereg przysłów i porzekadeł w rodzaju: czym chata bogata... Niestety, w świetle najnowszych faktów rzecz wygląda kiepsko i przynosi rozczarowanie.

Otóż rocznie 100 mln turystów w pośpiechu obiega świat. Warto wiedzieć, że obroty osiągnięte z ruchu turystycznego w Europie w 1960 roku wynosiły 8—10 miliardów zł. Jak można się domyślać, suma ta nie rozkłada się równomiernie na wszystkie kraje europejskie. Partycypują tutaj głównie: Szwajcaria, Włochy, Austria, Francja, Grecja, Hiszpania, na które to kraje przypada 70—80 proc. europejskich dochodów turystycznych. Po część tych dochodów wyciągnęła rękę również Bułgaria, tworząc „socjalistyczną Riwierę" nad brzegiem Morza Czarnego. Pomysł to śmiały, eksperyment mądry, dalekosiężny. Eksport usług turystycznych jest bardzo opłacalny.

W ciągu ostatnich lat europejski ruch turystyczny wyprzedził wzrost obrotów europejskiego handlu zagranicznego. W eksporcie wielu krajów usługi turystyczne zajmują czołowe miejsce. Np. wartość usług turystycznych Hiszpanii wynosi 40 proc. wartości jej eksportu, Włoch — 16 proc., Szwajcarii — 14,7 proc., Grecji — 13 proc. Włochy odwiedza rocznie 18 mln osób, Francję — 6,5 mln, Austrię — 6,3 mln. Polskę w 1962 roku odwiedziło 344.807 osób. Eksport usług turystycznych stanowi 0,2 proc. wartości całego polskiego eksportu. W większości krajów stosunek ilościowy turystów krajowych do zagranicznych kształtuje się jak 1:10. W Polsce jeden turysta zagraniczny przypada na 30 turystów krajowych. Nie jesteśmy więc pod tym względem tacy gościnni, jak się nam wydaje. K. B.

Pieski na start

Chart czy dziewczyna?

(Korespondencja własna z Londynu)

Na trybunach podniecony gwar. Bookmacherzy w białych rękawiczkach sygnalizują, jak idą zakłady. Stoją tuż przy siatce na krzesełkach i dłońmi sprawnymi, jak dłonie głuchoniemych dają znaki kolegom po drugiej stronie bieżni. Biel rękawiczek odbija od ciemnej zieleni trawy; stadion tonie w półmroku.

Nagle zapalają się światła. Na „scenie" pojawia się zając. W błyskach reflektorów sadzi po bieżni. Robi jedno okrążenie, drugie... Białe zastawki klatek podnoszą się z trzaskiem i za zającem puszcza się w pogoń sfora chartów.

Namiętność nr 2

Wyścigi psów są w Anglii namiętnością numer dwa. Pierwszą są konie. Na tradycji wyścigów końskich, oparto zresztą cały biznes wyścigów psich. Rozumowanie szło po linii obniżenia kosztów. Skoro prawdą jest, że wszystko, co biega, co można do biegu nakłonić, pasjonuje Anglików, wysunięto tezę, że równie dobrze jak konie mogą to być psy. A psy — jak wiadomo — tańsze są od koni.

W myśl tej zasady biznesmeni angielscy, żerujący na narodowej żyłce do hazardu, w latach trzydziestych naszego stulecia stworzyli nowy sport, nową wielką imprezę, dającą jednej stronie dochód, a drugiej emocje.

Każde większe miasto Anglii szczyci się psim stadionem i tam właśnie rzesze Anglików średniej generacji, zamiast przykładnie w domu, spędzają sobotnie i niedzielne wieczory. Dziś, gdy jedna pani zwierza się drugiej: „Mój mąż gra na pieskach", wiadomo co to znaczy: że w domu bieda, że wszystko pochłania psia namiętność.

Piątka wygrywa

Idziemy dobrą milę, przedzierając się przez sznury samochodów i ludzi. W miarę posuwania się naprzód, tłum staje się coraz gęstszy. Idziemy w kierunku wielkiego, migającego neonu: „Catford Stadium". Największe psie wyścigi w Londynie i w Anglii. To tu.

Widowisko ma w sobie coś z areny, coś ze stadionu, coś ze sceny i coś z giełdy czy szulerni. Najpierw pojawiają się dziewczęta - szał, jak te z cyrku prezentujące numer. Tylko że tutaj, zamiast kusej spódniczki, mają na sobie dżokejskie ubrania. Lecz nie konie, oczywiście, prowadzą, ale psy.

Zmysł do hazardu, który w Anglii ma odcień seksualny, i który często staje się substytutem erotyzmu, znajduje w tej formie zaspokojenie: stawia się nie tyle na psa, co na dziewczynę.

Mój przewodnik, który zginął na chwilę wśród tłumu stawiających zakłady, przynosi mi dziwną kartę. Wygląda jak karta losu z talii wróżki. Wśród magicznych liczb — wizerunek pana w meloniku.

— Czy to ma być mój wybraniec? — pytam.

— Nie, ale jeśli „piątka" przyjdzie do mety pierwsza, dostaniesz sto funtów.

Tajemnicza karta, to „boki" oficjalnych zakładów.

Zmierzch wyścigów?

Dziewczęta z psami zbliżają się do klatek. Tu już pałeczkę przejmują panowie w czarnych uniformach. Każdy pies przy pomocy pana zajmuje swój boks. Na bieżni pojawia się mechaniczny zając. Z szybkością torpedy sunie po szynie ukrytej w bujnej zieleni. Za nim psy...

Z trybun zrywa się burza głosów. Dominuje okrzyk: „Come on my son! Come on, boy!". Nie jest to przypadek. Zwierzęta domowe w Anglii traktuje się jak własne dzieci.

Koniec gonitwy. W ciągu wieczoru odbędzie się ich jeszcze sześć. Podobnych do siebie jak krople wody. Za każdym razem fala ludzkich namiętności pójdzie w górę i opadnie. Ktoś wygra, ktoś przegra.

— Sądząc po frekwencji i emocjach, impreza się rozwija? — pytam fachowców.

— Przeciwnie. Upada. Jeszcze tego nie widać, ale już giełda psich wyścigów i wszelkiego rodzaju wyścigów, odczuwa tendencję spadkową. I to chyba trwałą. Przede wszystkim odpadają młodzi. Nikt z generacji Beatlesów nie będzie przecież emocjonował się wyścigami!

EWA BERBERYUSZ

„Zielone światło dla owoców w barach mlecznych"

Zapraszamy na pokaz

Ponieważ nasza akcja prze prowadzona wspólnie z ŁZG-Kawiarnie wzbudziła ogromne zainteresowanie i po kaz dań przyrządzanych z owoców cieszył się w „Łodzian ce" dużym powodzeniem — organizujemy wraz z dyrekcją ŁZG-Bary podobny pokaz w sobotę między godz. 10—16 w „Balatonie".

W kawiarni „Balatonu" przybyli obejrzą cały asortyment dań z owoców. Jednocześnie demonstrowane będzie przyrządzanie na poczekaniu niektórych specjałów. Interesujący się nimi otrzymają prze pisy. Jednocześnie przy wszystkich stoiskach na dole, w barze, sprzedawane będą demonstrowane dania.

Chcemy jednak, aby już przed sobotą „Balaton" oraz pozostałe bary, zwłaszcza mleczne, dysponowały potrawami z owocami. Dotychczas w wielu placówkach, np. w „Kęsie", królują w dalszym ciągu „sztuczne" kisiele i budynie. (k)

USŁUGI LOKATORSKIE na raty

Coraz większą popularnością cieszą się wśród łodzian tzw. remonty lokatorskie. Obejmują one bowiem usługi począwszy od drobiazgów w rodzaju zreperowania kranu czy klamki a skończywszy na poważnych robotach jak np. podłączeń gazu czy wody.

Na ostatniej sesji DRN Polesie podkreślono z zadowoleniem, że remonty lokatorskie w sumie zostały wykonane zgodnie z planem. Naturalnie nie znaczy to, że wszystkie ADM rozumieją właściwie sens i rolę tych usług. **Bo gdy np. ADM nr 1 wykonał swój plan półroczny w tej dziedzinie w 158 proc., to ADM nr 16 tylko w 20 proc.** Można zaryzykować twierdzenie, że tam, gdzie kierownicy ADM dbają o stan swych posesji i chcą pomóc lokatorom w szybkim usuwaniu rozmaitych usterek, remonty lokatorskie cieszą się powodzeniem.

Kierownictwo ADM nr 1 np. twierdzi, że **jednym z najlepszych sposobów reklamy remontów lokatorskich jest fachowa służba techniczna oraz dobrze i szybko pracujący konserwatorzy.** Jeśli lokatorzy są przekonani, że usługa będzie wykonana właściwie, chętnie ją ADM powierzają.

Coraz częściej łodzianie zamawiają usługi, których koszt sięga od kilku do kilkunastu tysięcy złotych. W związku z wprowadzeniem oszczędności do akcji remontów zarówno kapitalnych jak i bieżących, zleceń na usługi droższe będzie na pewno coraz więcej. **Naszym zdaniem należałoby przyjść z pomocą lokatorom i dać im możność uiszczania tych rachunków w ratach.**

Skądinąd wiadomo, że mądrzy dyrektorzy MZBM rozkładają w wielu wypadkach opłaty za remonty lokatorskie na raty. Dzieje się to jednak wyłącznie na zasadzie dobrej woli i raczej w wypadkach wyjątkowych. Rozkładanie odpłatności za kosztowniejsze usługi lokatorskie na raty prosi się jednak o usankcjonowanie jakimś zarządzeniem. Domagano się tego m. in. na ostatniej sesji DRN Polesie.

WACŁAWA KASPRZAK

6 motocykli dla oszczędnych

W kolejnym, wrześniowym losowaniu motocyklowych książeczek oszczędnościowych, 6 premii w łódzkim rejonie bankowym padło na numery książeczek: 218543 UOZ, 219844 UOZ, 357009 UOZ, 2331868 UO, 2331892 UO oraz 2332169 UO.

Wszystko o leczeniu

Dobry początek

Jedną ze słabych stron łódzkiej służby zdrowia jest informacja. Niełatwo choremu zasięgnąć informacji w różnych sprawach związanych z działalnością placówek służby zdrowia. Miejmy nadzieję, że rzecz zmieni się na lepsze. Ukazał się bowiem po raz pierwszy w naszym mieście — a bodajże i po raz pierwszy w kraju — Informator Służby Zdrowia m. Łodzi.

Jest to pokaźna książka o przeszło 1.000 stronach. Zainteresowany znajdzie w niej wskazówki, jakie poradnie udzielą mu pomocy, gdzie jest jego rejonowy szpital, laboratorium analityczne, komisja lekarska itp. Informator zawiera też wiele cennych pozycji, m. in. regulaminy wszystkich pracowni ków służby zdrowia, zadania poszczególnych placówek, przepisy prawne. Tematem opracowanym bardzo dokładnie są renty.

Wydział Zdrowia pragnie w najbliższym czasie zapoznać z zasadami korzystania z informatora wszystkie rejestratorki i instruktorki pielęgniarek. Rzecz jednak w tym, aby zechciały one w praktyce korzystać z tego cennego źródła i nareszcie dokładnie informować. Naszym zdaniem dobrze byłoby też, aby informator znalazł się w sprzedaży, aby mogły zaopatrzyć się w niego rady zakładowe czy dyrekcje. (Kas)

Przemysł terenowy na cenzurowanym

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komisji Produkcji i Obrotu Towarowego Rady Narodowej m. Łodzi pod przewodnictwem mgr **Karola Majkowskiego.**

W trakcie posiedzenia, po uprzednim przedyskutowaniu, komisja przyjęła uchwałę Prezydium RN w sprawie koordynacji pracy komisji z Wydziałem Handlu.

Główny punkt proponowanego porządku posiedzenia: **„Perspektywy rozwoju przemysłu terenowego m. Łodzi w świetle wyników powszechnej inwentaryzacji i przyznania limitów na inwestycje"**, nie został jednak przedyskutowany ze względu na to, że Zjednoczenie Przemysłu Terenowego nie przygotowało wystarczających materiałów. Na wniosek przewodniczącego komisji ustalono, że posiedzenie na proponowany temat odbędzie się w październiku.

Stanowisko, jakie zajęła komisja, świadczy nie tylko o jej pozytywnym stosunku do problemu przemysłu terenowego w naszym mieście, ale także o tym, że jest on sprawą ważką, wymagającą naprawdę wnikliwego rozpatrzenia. (aw)

W Izbie Wytrzeźwień coraz więcej klientów

W ciągu pierwszego półrocza br. przez łódzką Izbę Wytrzeźwień przewinęło się **przeszło 6 tys. osób**, a więc w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku **o ok. 2 tys. osób więcej.** Pozytywnym zjawiskiem jest natomiast to, że zmniejszyła się liczba młodocianych, którzy korzystali z usług izby. Duża grupę stałych bywalców stanowią osoby nigdzie nie pracujące, stąd też kłopot ze ściągniem **od nich należnych opłat. Toteż zadłużenia wynoszą na 30. VI. br. przeszło 1.600 tys. zł.**

Jest projekt, aby opornych dłużników zmusić do odpracowania należności w zakładach pracy przymusowej. Łódzka Izba Wytrzeźwień planuje, że **w przyszłym roku powinna przynieść już ok. pół miliona złotych dochodu.** Jednocześnie rozwinięta będzie akcja profilaktyczna: wygłaszanie pogadanek, wyświetlanie filmów, rozmowy psychologa, zwłaszcza z osobami, które dostają się tu po raz pierwszy. Rozważa się sprawę zmiany systemu opłat w ten sposób, że zasadnicza opłata byłaby zmniejszona, a pewne usługi, np. czyszczenie garderoby, kawa itp. byłyby płatne natychmiast. (kas)

W Klubie Dziennikarza zbierał oklaski

Jerzy Ofierski

Łódzki Klub Dziennikarza stara się, żeby organizowane przez niego imprezy były i atrakcyjne i nie pozbawione wartości. Dowodem tego — wtorkowy recital popularnego sołtysa Kierdziołka — Jerzego Ofierskiego.

Jerzy Ofierski poprzez swój uśmiech i żart, na pozór niefrasobliwy, pokazuje nam nie dociągnięcia i błędy dzisiejszego dnia powszedniego. Tym samym satyrą jego monologów i anegdot — tematycznie związana z naszą rzeczywistością — ma dodatkowe jeszcze walory.

Na wtorkowym recitalu Jerzy Ofierski zaprezentował nam szereg swoich przezabawnych monologów i opowiedział parę pocieszonych anegdot. Bawiliśmy się też doskonale. Czyli inaczej: udana impreza. (M)

LISTY

I znów od początku...

„Jestem inwalidą wojennym (90 proc.) — pisze do nas ob. B. M. — mieszkam na 9 piętrze przy ul. Ciołkowskiego 5 m. 120, blok 103. Od kwietnia br. do sierpnia dźwig był nieczynny. Zapisano furę papieru, aby ustalić, kto ponosi winę, do kogo należy obowiązek naprawy, kto to ma zrobić itd., itd. A tymczasem mieszkańcy zmuszeni byli uprawiać wspinaczkę. Ja zaś czułem się jak więzień w wysokiej baszcie średniowiecznego zamku.

W pierwszej dekadzie sierpnia dźwig uruchomiono. Natychmiast jednak przestał funkcjonować na skutek spalenia się silnika.

Zakład Urządzeń Dźwigowych w Warszawie i inne instytucje bawią się papierkami. Sprzeczają się między sobą, kto jest odpowiedzialny za wady w urządzeniach dźwigowych. Inżynierowie przychodzą, sprawdzają stan techniczny i orzekają, że dźwig może funkcjonować, a potem okazuje się, że z powodu wady w przełączniku spala się silnik.

I znów od początku... (zs)

Wychowujemy nowe kadry entuzjastów sceny

Onegdaj, w Małej Sali na uroczystości zakończenia akcji szkolnych abonamentów teatralnych za rok szkolny 1963/64, spotkali się ci, którzy ją prowadzą, ażeby wspólnie z nauczycielstwem porozmawiać na temat dotychczasowych osiągnięć (a i braków) oraz omówić plan akcji szkolnych abonamentów teatralnych na bieżący rok szkolny.

W ożywionej dyskusji głos zabierali m. in.: kurator Okręgu Szkolnego m. Łodzi **mgr M. Woźniakowski**, dyr. Teatru Powszechnego — **St. Piotrowski**, kierownik Wydziału Kultury — **mgr R. Stefańczyk** oraz prezes TPŁ — **poseł E. Ajnenkiel**, który też wręczył nagrody aktywistom najbardziej zasłużonym w propagowaniu tej pożytecznej, ale i niełatwej imprezy kulturalnej.

Podkreślono słusznie, że tego rodzaju spotkania — celem wymiany doświadczeń — odbywać się powinny częściej. Rzucono też pożyteczny apel, ażeby w poszczególnych szkołach organizować koła miłośników teatru za pośrednictwem których wychowamy sobie nowe kadry prawdziwych entuzjastów sceny. Oby apel ten trafił na podatny grunt. M.

Na półkach księgarskich

W. Kaufmann — Przekleństwo nad Maralingą — Wyd. Poz., zł 16.

Opowiadania o tematyce egzotycznej, których tłem są kolorowe wyspy polinezyjskie.

J. Paliwoda — Przebudowa ustroju rolnego — Wyd. Praw., zł 27.

Zakres działania administracji rolnej, według stanu prawnego na dzień 1 stycznia 1964 roku.

E. Iserzon — Kodeks postępowania administracyjnego — Wyd. Praw., zł 38.

Komentarz, teksty, wzory i formularze.

Bolesław Leśmian — Wiersze — Czyt., zł 10.

Seria: „Poeci polscy".

Franciszek Karpiński — Wiersze — Czyt., zł 10.

Seria: „Poeci polscy".

T. Woźnicki — Magnetofon w nauczaniu języków obcych — PZWS, zł 7.

Z badań eksperymentalnych nad nauczaniem języka francuskiego.

H. Gaertner — Poradnik gramatyczny — PZWS, zł 24.50.

Zbiór wskazówek praktycznych dotyczących poprawności językowej.

W. Rachalska — Biblioteka Błękitnych Tarcz pomocą w pracy wychowawczej — PZWS, zł 4.

J. Czechowicz — Kołysanki — Wyd. Lub., zł 3.

Dla dzieci.

Młode pokolenie wsi polskiej — Awans pokolenia — LSW, zł 50.

Pamiętniki i studia. Wstęp Józefa Chałasińskiego.

W. Iwanicki — Angara — jedyna naczka Bajkału — PZWS, zł 5.50.

Dla uczniów VI i VII klas szkół podstawowych.

Inauguracja roku oświatowego w UA TSS

Wczoraj, dokonana została inauguracja II Roku Oświatowego w Wojewódzkim Uniwersytecie dla Aktywu Towarzystwa Szkoły Świeckiej w Łodzi. Na uroczystość, którą otworzył prezes ZW TSS **prof. dr Jerzy Jakubowski**, przybyli m. in.: **sekretarz ZG Towarzystwa — Maria Jezierska-Srokowa oraz delegaci na IV Zjazd PZPR — rektor UŁ prof. dr Stefan Hrabec, Halina Matulowa i Edward Polak.**

Wykład inauguracyjny nt.: „Polityka a wychowanie" wygłosił **prof. dr Stefan Hrabec.** (jp)

U kogo zgaśnie światło?

26 września od godz. 7 do 15 nastąpi przerwa w dostawie prądu dla ulic: **Podchorążych, Szańcowej, Linowej, Zbrojnej, Legnickiej, Łuczniczej, Podjazdowej, Zaporowej, Obozowej, Napoleońskiej** oraz przyległych.

Odpowiedzi REDAKCJI

B. N.: Ostatnie obwieszczenie prezesa Narodowego Banku Polskiego z 1. IX. 64 r. w sprawie kursów dewiz i pieniędzy zagranicznych zamieszczone jest w 59 numerze Monitora Polskiego.

N. L.: Zgłoszenia do podoficerskich szkół marynarki wojennej przyjmują wojskowe komendy rejonowe. (Sk)

„W tej piosence nie ma ciebie"

W niedzielę (27 bm.) o godzinie 15 w muszli koncertowej Parku Poniatowskiego odbędzie się 183 „Spotkanie z polską piosenką", którego uczestnicy będą się uczyć piosenki z repertuaru **Danuty Rin „W tej piosence nie ma ciebie"** z muzyką **J. Wasowskiego** do słów **B. Broka.**

Spotkanie prowadzi red. **C. Juszyński**, uczy i śpiewa **J. Duński**, akompaniuje sekcja rytmiczna **Cz. Majewskiego.**

Dlaczego 25 lat?

Łódzkie ZOO jest starsze

„Pierwsza próba założenia w Łodzi Ogrodu Zoologicznego miała miejsce przed 25 laty, kiedy Karol Anstadt wybudował w Helenowie kilka klatek dla małp, wilka, pary brunatnych niedźwiadków i lisa" — pisał mgr Posmyk w jednym z łódzkich dzienników, motywując w ten sposób aktualnie obchodzony jubileusz tej pożytecznej placówki. W cytowanym artykule mówi się wprawdzie także o zlapaniu jelenia-wędrownika w 1934 r. na ul. Piotrkowskiej, który to jeleń, ku uciesze łodzian, demonstrowany był w Parku im. Poniatowskiego — ale do tego wydarzenia nie sięga ZOO w swej historii.

Oto inna wersja historii łódzkiego ZOO. Informacji na ten temat dostarcza nam m. in. „Sprawozdanie z działalności Zarządu Miejskiego m. Łodzi w latach 1933—1937" opublikowane w 1938 r. W 1934 r. staraniem Towarzystwa Przyrodników im. St. Staszica zorganizowana została na terenie Szkolnego Ogrodu Botanicznego (w Parku Źródliska) wystawa przyrodnicza pt. „Świat zwierząt". Zgromadzono na niej — jak pisze zmarła podczas powstania warszawskiego nauczycielka gimnazjum Sczanieckiej, p. St. Smoleńska, w „Czasopiśmie Przyrodniczym" z 1936 r. — „dość pokaźną ilość większych i mniejszych ssaków i ptaków krajowych i egzotycznych... Wielkie zainteresowanie wystawą, niebywała frekwencja (podczas 3 tygodni wystawę zwiedziło 23 tys. osób) dowiodły, jak bardzo potrzebny jest stały zoologiczny ogród w Łodzi... Wziąwszy to pod uwagę Wydział Oświaty i Kultury wysunął projekt założenia w naszym mieście stałego ogrodu zoologicznego. Władze samorządowe m. Łodzi wniosek ten zatwierdziły i w budżecie rocznym pewną sumkę pieniędzy na utrzymanie tej potrzebnej instytucji przeznaczyły. A więc zapoczątkowany już jest Ogród Zoologiczny w Łodzi!".

Tyle prof. Smoleńska. Znaczna część zwierząt eksponowanych na wystawie pozostała w Parku Źródliska, a m. in. brunatny niedźwiedź — sprawca tragicznego wypadku oskalpowania nieostrożnego chłopca — łania i daniel zakupione w Warszawie, lisy, borsuk, ptaki krajowe itd. W 1935 r. w tymże Parku Źródliska wybudowano trwale pomieszczenia dla zwierząt i tak już zostało, aż do wybuchu wojny.

J. POTĘGA

CO dzień niesie?

Tu będzie parking

Narożnik ul. Wólczańskiej i Zamenhofa jest terenem wzmożonej pracy społecznej mieszkańców dzielnicy Polesie, którzy budują tu parking. W tej chwili trwa odgruzowywanie i niwelowanie terenu. Wywieziono już ponad 400 m³ gruzu.

Ostatnio ofiarnie pracowało tutaj 40 osób z łódzkiej jednostki KBW. Jednostka dostarczyła także pewną ilość samochodów do wywożenia ziemi. (k)

Foto: L. Olejniczak

Mała rzecz a cieszy...

W kawiarni „Mariolka" (róg Piotrkowskiej i Rewolucji 1905 roku) zainstalowano w umywalni elektryczną suszarkę do rąk.

Warto, by kierownicy innych lokali publicznych zapoznali się z tym urządzeniem i jak najszybciej zlikwidowali u siebie w toaletach ręczniki — rozsadniki wszelkich zaraz ków. (wit)

Wczasy „Anilany" i „Polfy" dla rencistów

Widzewskie Zakłady Włókien Sztucznych „Anilana" i pabianicka „Polfa" dbają o swych rencistów. Co rok urządzają dla nich wczasy i wycieczki. W sierpniu odbyła się wycieczka dla 50 rencistów z „Anilany" do Ciechocinka. Przedwczoraj autokarem odwieziono 30 osób do ośrodka wypoczynkowego w Woli Pszczółeckiej koło Łasku na 10-dniowe wczasy. Wśród tej grupy są 2 małżeństwa. Zarówno mąż, jak i żona, byli pracownikami „Anilany". Również 30 osób z „Polfy" przebywać będzie na tych wczasach.

Główną atrakcją dla rencistów będzie grzybobranie, świetnie urządzona świetlica z telewizorem, a także 5-krotne smaczne posiłki. (k)

Jubilatom – sto lat!

Mariannie i Michałowi Owczarkom — mieszkańcom Łodzi — przyznano medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie". Wręczenie odznaczeń odbędzie się jutro w USC Dzielnicy Górna.

Jubilatom życzymy: „Sto lat!"

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie niewielkie, w nocy możliwe przygruntowe przymrozki. W ciągu dnia temperatura maksymalna ok. 19 st. C. Wiatry słabe, chwilami umiarkowane o kierunkach zmiennych z przewagą północnych.

Jutro zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, nieco cieplej.

Krytyki i docinki

Zabawa „na 102"

Godzina 10. Siąpi deszcz. Na ulicy przenikliwe zimno. Około 15 osób czeka na przystanku autobusowym (na ul. Piotrkowskiej w pobliżu Tuwima). Wóz nadjechał. Wysiadło z niego kilkunastu pasażerów. Przednie wejście nie zostało jednak otworzone, by wpuścić do środka czekających na przystanku.

Udało nam się wskoczyć do autobusu. Liczymy pasażerów — jest ich trzydziestu czterech. Młody pracownik MPK w mundurze stoi przy wejściu rozweselony. To on zadysponował, żeby pasażerów nie przyjmować.

Kierowca dopiero na interwencję milicjanta podał swój numer służbowy — 4173. Przed tem odpowiedział: „Pisz pan numer samochodu!".

Młodzieniec w mundurze MPK wysiadł na przystanku za ul. Jaracza. Ubawił się „na 102" — a może nie wpuszczał pasażerów, ponieważ chciał wygodnie jechać?

Sądzimy, że dyrekcja MPK wyjaśni niektórym pracownikom, komu i po co służą autobusy. (wit)

Młodzi fryzjerzy jadą do Lipska

W Lipsku odbędzie się w połowie października konkurs młodych fryzjerów NRD. Organizatorzy tej imprezy zaprosili swoich kolegów po grzebieniu z Budapesztu i Łodzi. Ekipa łódzka, licząca kilka osób, fryzjerów damskich i męskich, przygotowuje się obecnie do występów w Lipku. (k)

PIÓRKIEM PO MIEŚCIE

ZOO

— Czy te wasze dzikie zwierzęta są przeznaczone wyłącznie do oglądania?

JEDYNI ŻYWICIELE RODZIN

CZYTELNIK: Siostrze mojej wymówiono pracę. Ma ona na swoim wyłącznym utrzymaniu dwoje dzieci. Czy zakład ma prawo zwalniać jedynego żywiciela rodziny?

RED.: Z jedynym żywicielem rodziny, a zwłaszcza z samotną kobietą obarczoną dziećmi, zakład może rozwiązać umowę tylko wtedy, gdy zachodzi udokumentowane naruszenie dyscypliny pracy lub inne poważne wykroczenie, albo wtedy, gdy przeprowadza się modernizację lub reorganizację zakładu pracy i nie ma możliwości przesunięcia pracownika na inne stanowisko odpowiadające jego kwalifikacjom (pkt. 1 i 4 pisma okólnego nr 47 prezesa

NTU 303-04

ODPOWIADA:

Rady Ministrów z 19.IV. 1960 roku w sprawie jedynych żywicieli rodzin — Monitor Polski nr 36, poz. 180). **(hb)**

PRZEDSZKOLA SPOŁECZNE

CZYT.: Dziecko moje chodzi pierwszy rok do przedszkola. Średni dochód na członka rodziny wynosi ponad 1.200 zł. Jaka powinna być odpłatność miesięczna? W przedszkolu zażądano ode mnie ok. 350 zł odpłatności.

RED.: Ponieważ liczba miejsc w przedszkolach państwowych jest niewystarczająca, Tow. Przyjaciół Dzieci, przy współpracy władz oświatowych, chcąc pomóc rodzicom w wychowaniu dzieci i w opiece nad nimi, organizuje tzw. przedszkola społeczne. Rodzice pokrywają w nich koszt utrzymania dziecka i opieki. Dziecko pani zostało zakwalifikowane do przedszkola społecznego. Widocznie wszystkie miejsca w przedszkolu państwowym zostały zajęte przez dzieci, w których rodzinach dochód „na głowę" jest mniejszy niż w rodzinie pani. Pierwszeństwo w korzystaniu z przedszkoli państwowych mają dzieci rodziców w gorszych warunkach bytowych. (hb)

UWAGA, HANDLOWCY Z TERENU M. ŁODZI I WOJEWÓDZTWA!

W związku z rozpoczynającym się sezonem jesienno-zimowym WOJEWÓDZKA HURTOWNIA TEKSTYLNA W ŁODZI ORGANIZUJE

w dniach 21 — 30 września 1964 r.

dla wszystkich przedsiębiorstw

SEZONOWĄ GIEŁDĘ TOWAROWĄ

Przedmiotem sprzedaży będą tkaniny wełniane w szerokim asortymencie wzorów i kolorów

Giełda odbywać się będzie w ŁODZI, przy ul. WRÓBLEWSKIEGO 3/5 oraz w PIOTRKOWIE TRYB. przy ul. FABRYCZNEJ 3, w godzinach od 10 do 14, w sobotę do godz. 12.

Zapraszamy do masowego udziału w GIEŁDZIE

ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW!

4602-K

TOWARZYSTWO NAUKOWE ORGANIZACJI I KIEROWNICTWA ODDZIAŁ W ŁODZI

organizuje w roku szkolnym 1964/65 ROCZNY STACJONARNY KURS ORGANIZACJI DLA SEKRETAREK i ROCZNY ZAOCZNY KURS ORGANIZACJI DLA SEKRETAREK.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela **Ośrodek Szkolenia TNOiK — Oddział w Łodzi, ul. Sienkiewicza 3/5, pokój 330, tel. 285-30, wewn. 329.**

PRACOWNICY POSZUKIWANI

2 INŻ. WYKOŃCZALNIKÓW na stanowisku dyspozytora i kolorysty oraz **techników włókienników** na stanowiskach mistrzów tkackich i mistrza przędzalni odpadkowej — zatrudnią **Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. F. Dzierżyńskiego „Eskimo".** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego, **ul. Piotrkowska 293/295,** w godz. 7,30—15,30. 4463/k

KIEROWCÓW samochodowych z I i II kategorią prawa jazdy z terenu miasta Łodzi i Zgierza — przyjmie **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS III Oddział w Łodzi, ul. Gibalskiego 2/4.** 4536/k

ST. INSTRUKTORA księgowości z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką — zatrudni zaraz **Centrala Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi, Łódź, ul. Więckowskiego 33,** pokój 101. 4462/k

PRACOWNIKA do obliczeń logarytmicznych ze znajomością kreślarstwa, najchętniej studenta na urlopie dziekańskim — zatrudni natychmiast **Zakład Fizjologii PAN w Łodzi, ul. Przędzalniana 72.** Zgłoszenia w godz. 11—12. 4593/k

INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisku głównego technologa, **technika - elektryka** na stanowisku nauczyciela zawodu i **tokarza** — zatrudni **Zasadnicza Szkoła Elektryczna, Łódź, ul. Kilińskiego 109.** Zgłaszać się w godz. 8—15. 4495/k

ELEKTRYKÓW, telemontera, ślusarzy, spawaczy, tokarzy na obróbkę mechaniczną, **robotników niewykwalifikowanych** — zatrudnią **Zakłady Włókien Sztucznych „Anilana" w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 89.** Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale szkolenia zawodowego i kadr, **tel. 398-20, wewn. 202.** 4554/k

KOMENDANTA STRAŻY p.-pożarowej zatrudnią **Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego im. T. Duracza.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, **Łódź, ul. Nowotki 65,** w godz. 8—16.

PALACZA centralnego ogrzewania zatrudni zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45.** 4620/k

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW GEODETÓW zatrudni zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne w Łodzi, ul. Piotrkowska 17,** front I piętro. Wynagrodzenie akordowe. Możliwość udzielenia pomocy materialnej w zakresie uzyskania mieszkań spółdzielczych. Podania z życiorysem należy składać u kierownika działu techn.-ekonomicznego.

REWIDENTA z kilkuletnią praktyką zatrudni **WP „Arged" w Łodzi, ul. Czackiego 16, tel. 401-40, w. 10.** 4493/k

INŻYNIERA ELEKTRYKA na stanowisku kierownika grupy robót elektrycznych, **inżyniera mechanika** na stanowisku kierownika zakładu ślusarskiego, **kierownika działu planowania, zatrudnienia i organizacji, kierownika** działu administracyjno-inwestycyjnego, **rewidenta** ze znajomością zagadnień budowlanych — zatrudni **Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane.** Wymagane wykształcenie wyższe. Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego w budownictwie. Oferty kierować pod **„4534", Biuro Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96.** 4534/k

MAGISTRÓW EKONOMII z praktyką w resorcie przemysłu lekkiego przyjmie do prac naukowo - badawczych **Centralne Laboratorium Przemysłu Lniarskiego w Żyrardowie, Oddział w Łodzi.** Podania wraz z życiorysami należy składać w zespole d/s wdrażania postępu ekonomicznego **CLPL w Łodzi, ul. Sienkiewicza 9,** pokój 2, w godz. 7,30—15,30. (budynek Zjednoczenia Przemysłu Lniarskiego). 4490/k

12 SPAWACZY, spawacza acytylenowego, 14 ślusarzy, piaskarza, 3 tokarzy, pracownika obsługi piły — zatrudni **Fabryka Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego, ul. Pojezierska 97.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. 7—15. 4596/k

INŻYNIERA robót wod.-kan., inżyniera mechanika lub **techników** z długoletnią praktyką na stanowiskach kierowniczych oraz **inspektora technicznego, techn. wod. - kan., st. rewidenta księgowego, montera mechanika** na silniki wysokoprężne, **spawacza, 40 kopaczy** — zatrudni natychmiast **Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo - Kanalizacyjnych nr 2 w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 211,** barak 10. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje komórka kadr, pokój 16. 4589/k

TECHNIKA BUDOWLANEGO w dziale wykonawstwa — zatrudni natychmiast **Politechnika Łódzka.** Zgłoszenia przyjmuje grupa remontowo-budowlana **PŁ Łódź, ul. Żeromskiego 116,** w godz. 8—15, tel. 408-84. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu.

ROBOTNIKÓW budowlanych, murarzy - tynkarzy, betoniarzy — zatrudni zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 Łódź, ul. Piotrkowska 55,** prawa oficyna, II p., pokój 205. 4552/k

WYKWALIFIKOWANEGO DRAPACZA do dzianin i tkanin, **wykwalifikowanego farbiarza** do obsługi barwiarek mechanicznych oraz **robotnika podwórzowego** zatrudni natychmiast **Spółdzielnia Pracy Farbiarsko-Drukarskiej im. 22 Lipca w Łodzi, ul. Urzędnicza 36.** 4532/k

LOKALE

POKOJU sublokatorskiego poszukuje pilnie małżeństwo na rok. Oferty „14453" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

GARAŻ z centralnym ogrzewaniem przy **RADIO STACJI** odstąpię. Telefon 377-59 14429 g

STUDENT (obcokrajowiec) poszukuje pokoju sublokatorskiego z wygodami w śródmieściu. Oferty „14748" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

WROCŁAW — trzy pokoje, kuchnia kwaterunkowe zamienię na mniejsze kwaterunkowe w Łodzi. Tel. 423-87 (Łódź)

STUDENT poszukuje pokoju sublokatorskiego. — Oferty „14404" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

KOBIETĘ samotną, pracującą przyjmę na mieszkanie. Łódź, Piotrkowska 112 m. 4, II piętro

SPRZEDAŻ

WÓZKI dziecięce, nowe fasony, głębokie — spacerowe, bliźniaki, łóżeczka dziecięce, żyrandole, kinkiety, lampy podłogowe, nowoczesne szyny do firanek, lustra łazienkowe — poleca Jarewicz, Łódź, Obrońców Stalingradu 37 a 13745 g

SAMOCHODY-MOTOCYKLE

„MERCEDES" V-170 w dobrym stanie sprzedam. Łódź, Orkana 1 (boczna Śląskiej, Chojny) godz. 17—21 14384 g

„OPEL-Super" kabriolet do remontu, sprzedam lub zamienię na motocykl oraz „Jawę" 175 sprzedam. Tel. 278-30 od godz. 8 do 18 14438 g

PZU

NIE WARTO RYZYKOWAĆ

Lepiej ubezpieczyć ruchomości domowe od:

ognia, kradzieży z włamaniem, rabunku, szkód wodociągowych a siebie od odpowiedzialności cywilnej. Składka roczna łącznie wynosi 2 zł od każdego tysiąca złotych sumy ubezpieczenia.

Tel. 455-10 w. 40

„TRABANT-Combi" stan idealny sprzedam. Tel. 260-82 14423 g

PRACA

GOSPOSIA na stałe lub dochodząca potrzebna. — Piotrkowska 245 m. 21, front, III p. 14338 g

LEKARSKIE

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 82 13635 g

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, 16—18, Kilińskiego 132 14342 g

Dr KUDREWICZ — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8—10, 14—16 ulica 22 Lipca 4

KOROŃSKA Henryka, lekarz ginekolog, przyjmuje poniedziałki, czwartki 17—18. Zielona 16

Dr ZIOMKOWSKI specjalista chorób wenerycznych, skórnych, 16—19 Piotrkowska 59. 13492 g

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne 15.30—18.30, Próchnika 8 13626 g

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 109—6 13527 g

RÓŻNE

GARBOWANIE, farbowanie skór futrzanych. Łódź, ul. Kopcińskiego 33. 13817 g

FERMA „Chinchilla" — Grywałd, powiat Nowy Targ udziela pisemnych informacji o hodowli szynszyli 4631 k

RABKA! Dzieci szkolne i przedszkolaki, całoroczne lub okresowo pod całkowitą opiekę przyjmuje Zofia Augustyńska, Rabka, ul. Orkana 22

WSPÓLNIKA do zakładu stolarskiego przyjmę. — Oferty „14504" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

NAUKA

KURSY mechaników radiotelewizyjnych I, II stopnia przysposabiające do zawodu organizuje TKWP. Zapisy codziennie prócz czwartków i sobót godz. 17—19 w Technikum Energetycznym, ul. Skrzywana 11 4256 k

RANNE i wieczorowe kursy kroju, szycia i modelowania I, II, III stopnia TKWP. Zapisy codziennie godz. 9—15, ul. Tuwima 15 4215 k

SZKOŁA Cyrulskiego — Łódź, Kilińskiego 46, tel. 335-42 wyucza najnowszych tańców. Zapisy codziennie 14603 g

NOWOCZESNY krój dam ski, dziecięcy opanujesz szybko pod gwarancją, wynalazkiem mistrzyni Mechlińskiej. Nawrot 32

NIEMIECKIEGO, angielskiego nauczam nowocześnie szybko, tanio. Telefon 316-79

Studium Języków Obcych Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi przyjmuje zapisy do zespołów: języka rosyjskiego, angielskiego, niemieckiego i francuskiego różnych stopni zarówno dla dorosłych jak i młodzieży. Informacja: Piotrkowska 137, parter, pokój nr 1, tel. 330-77 w godz. 17—19 codziennie prócz sobót i niedziel. 14123 g

ZAPISY

SEKRETARIAT STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH TWP, ul. Piotrkowska 68 i 115, tel. 315-00 ogłasza zapisy dorosłych i młodzieży, w godz. 11—13 i 17—19 na kursy początkowe, zaawansowane i konwersacyjne: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, włoskiego i hiszpańskiego.

UWAGA, WYSOKIE COTYGODNIOWE WYGRANE PIENIĘŻNE

- **GŁÓWNA WYGRANA 100.000 zł**
- **PIĄTKA PREMIOWANA 20.000 zł**

oraz DODATKOWE NAGRODY w POSTACI

LODÓWEK

CZEKAJĄ NA UCZESTNIKÓW GRY

„KUKUŁECZKA"

ZAPRASZAMY DO GRY — ŻYCZYMY SZCZĘŚCIA.

4697/k

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne	07
Pogot. Ratunkowe	09
Straż Pożarna	08
Kom. MO m. Łodzi	292-22
Inform. kolejowa	581-11
Inform. telefoniczna	03

TEATRY

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 **„Porwanie Sabinek"**

TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 **„Osobliwy wujaszek"**

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 19.15 **„Wicek i Wacek".**

MAŁA SALA (Zachodnia 93) godz. 20 **„Całe życie"**

TEATR PINOKIO (Kopernika 16) godz. 17.30 **„Miś Rymcimci"**

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) godz. 19.15 **„Piosenka prawdę ci powie"**

OPERETKA (ul. Północna 51) g. 19 **„Ułani księcia Józefa"**

TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 **„Ania z Zielonego Wzgórza"**

WYSTAWY

BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH (Piotrkowska 102). Wystawa malarstwa i grafiki lubelskiego okręgu ZPAP czynna od 10 do 18.

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa Z. Poduszko. Czynna od 10—13 i od 15—18.

SALON FOTOGRAFIKI (Struga 2). Wystawa fotografiki Zofii Nasierowskiej „Twarze". — Czynna od 13—18.

HALA SPORTOWA (Worcella 21) Wystawa rysunków dzieci Zw. Zaw. Prac. Państwowych i Społecznych. Czynna od godz. 10—17.

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13, tel. 364-42) Wystawa „Pierwsze lata władzy ludowej" — czynne godz. 11—19.30

MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) Wystawy: „Tkanina polska w zbiorach muzeum", „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego" czynne godz. 10—17.

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36). Wystawa „Rola sztuki w życiu człowieka" oraz „Historia stylów" czynne w godz. 11—19

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne w godz. 10—16.

* * *

PALMIARNIA — g. 10—18.

ZOO (ul. Konstantynowska 6-10) czynne od godz. 9—19.

CYRK (Pl. Niepodległości) godz. 19.

KINA

POŁONIA — **„Prawo i pięść"** od lat 16 (pol.) dod. **„Różne barwy Torunia"** (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WISŁA — **„Topór z Wandsbeck"** od lat 16 (NRD) dod. **„Ludzie liczą"** (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — **„Foto-Haber"** od lat 16 (węg.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WŁÓKNIARZ — **„Słodkie życie"** od lat 18 (wł.) godz. 9, 12.30, 16, 19.30

ZACHĘTA — **„Czas rozprawy"** od lat 16 (ang.) dod. **„Życie zaczyna się wcześniej"** (pol.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

STYLOWY — LETNIE — **„Ostatni cowboy"** od lat 12 (USA) dod. **„Pierwsza wystartowała"** (pol.) g. 19.45 (kino czynne tylko w dni pogodne)

TATRY-LETNIE — **„Nagie ostrze"** od lat 16 (ang.) godz. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)

ADRIA (Piotrkowska 150) **„Pechowiec na prerii"** od lat 12 (USA) dod. **„Opowieść o Zamku Walewskim"** (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

DKM (Nawrot nr 27) **„Sprytny Piotr"** (bułg.) od lat 9 godz. 16, 18, 20

DWORCOWE (Dw. Kaliski) **„Wilanów"**, **„Cztery pory roku"**, **„Zanim opadną liście"** godz. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

ENERGETYK (Al. Politechniki 17) **„Wojna trojańska"** (wł.) od lat 12 godz. 17, 19.30

GDYNIA (Tuwima nr 2) **„Przeminęło z wiatrem"** od lat 14 (USA) godz. 10, 14, 18

HALKA (Krawiecka 3-5) **„Wojna trojańska"** od lat 12 (wł.) dod. **„Figlarz na orbicie"** (radz.) godz. 15.45, 18, 20.15

ŁDK (Traugutta nr 18) **„Giuseppe w Warszawie"** (pol.) od lat 9 g. 15, 17.30, 20

MEWA (Rzgowska nr 94) **„Dwa piętra szczęścia"** (węg.) od lat 16, g. 16, 18, 20

1 MAJA (Kilińskiego 178) **„Przerwany urlop"** (panorama) od lat 16 (pol.) dod. **„Dzieci z rampy"** (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

SOJUSZ (Płatowcowa 6) **„Żona dla Australijczyka"** (panorama) od lat 12 (pol.) dod. **„Powrót statku"** (pol.) godz. 17, 19.15

STOKI (Zbocze) **„Babcia, dziadkowie i ja"** od lat 12 (radz.) dod. **„W klubie na Woli"** (pol.) godz. 16, 18, **„Spojrzenie z okna"** (panorama) od lat 16 (czes.) dod. **„Dziwny przypadek"** (pol.) godz. 20

STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) **„Prawda"** od lat 18 (franc.) godz. 15, 17.30, 20

STUDIO (Lumumby 7-9) **„Maria Candelaria"** od lat 16 (meks.) dod. **„Lubelska Starówka"** (pol.) godz. 17.15, 19.30

TATRY (Sienkiewicza 40) **„Dzielny rycerz"**, **„Zabawa"**, **„Romek i Anka"** godz. 15, 16, **„Wyrok na Vc"** od lat 16 (jugosł.) dod. **„Dokąd idziecie"** (pol.) g. 17, 19.15

DYŻURY APTEK

Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Cieszkowskiego 5, Gdańska 90, Limanowskiego 80, Sporna 83, Przybyszewskiego 41.

CO? gdzie? KIEDY?

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. dr H. Wolf ul. Łagiewnicka 34-36 — przyjmuje chore i rodzące z dzielnicy Bałuty; z dzielnicy Widzew z Rejonowej Poradni „K" ul. Zbocze 18 oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K" ul. Nowotki 60.

Szpital im. dr M. Madurowicza, ul. M. Fornalskiej 37 — z dzielnicy Polesie; z dzielnicy Widzew z II Rejonowej Poradni „K", ul. Szpitalna 6 oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K", ul. Kopcińskiego 32.

I Klinika Poł.-Gin. AM ul. Curie-Skłodowskiej 15 — z dzielnicy Górna, z dzielnicy Widzew z 12 Rejonowej Poradni „K" ul. Szpitalna 6 oraz z dzielnicy Śródmieście z poradni „K" ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.

Chirurgia Południe — Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Chirurgia Północ — Szpital im. Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3.

Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: I Centr. Szpital Kliniczny WAM, ul. Żeromskiego 113.

Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. 19 do 5 na nr tel. 444-44.

Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi — Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 4.

ODCZYTY

„Co warto wiedzieć o normatywnym rachunku kosztów" — odczyt o godzinie 18 w sali MPK w Łodzi, ul. Wierzbowa 49.

„X Międzynarodowy Kongres Exlibrisu w relacjach i opiniach łódzkich uczestników" — konferencja o g. 18.30 w lokalu Miejskiej Biblioteki Publicznej (Gdańska 102).

„Grzyby prawdziwe — grzyby trujące" — prelekcja o godz. 18 w lokalu ZŁ LK (A. Struga 1).

RÓŻNE

Uroczysty wieczór o godz. 18 w lokalu Klubu ZBoWiD w Łodzi (Piotrkowska 211). Udział w nim wezmą artyści scen łódzkich.

Na torze
i w wyścigach szosowych startować będą Polacy w Tokio

Definitywnie ustalono już kolarską reprezentację Polski na Olimpiadę w Tokio. W wyścigu na 1 km startować będzie W. Latocha, na 4.000 m Józefowicz i na 200 m Zając.

Na szosie Kudra zgłoszony został do wyścigu indywidualnego na 180 km. Drużyna nasza na 100 km startować będzie w składzie: R. Zieliński, Magiera, Beker i Bławdzin.

Rozpatruje się możliwości, aby kolarze nasi wzięli również udział w wyścigu drużynowym na torze zwłaszcza, że wysłany już został sprzęt i że wyścig drużynowy na torze odbędzie się w kilka dni po wyścigu szosowym. Na miejscu w Tokio kierownictwo ekipy kolarskiej, z prezesem PZKol. red. Strzeleckim i trenerem Wandorem na czele, podejmie ostateczną decyzję co do startu i składu naszej drużyny torowej.

75 najlepszych motocyklistów Polski
zobaczymy w Łodzi w walce o Złoty Kask

Tegoroczny wyścig motocyklowy o Złoty Kask „Dziennika Łódzkiego" organizowany przez Polski Związek Motorowy będzie sprawdzianem formy nie tylko zawodników, ale i ich maszyn. Do wyścigu przygotowują się od dłuższego czasu reprezentacje wytwórni maszyn motocyklowych. Zakładom produkującym motocykle udział ich reprezentantów w wyścigach daje wiele ważnych spostrzeżeń. Nie trzeba chyba dodawać, że zainteresowanie niedzielnym wyścigiem wzrasta z każdym dniem.

Organizatorzy postarali się o 160 worków napełnionych kurzem bawełnianym. Worki te zabezpieczać będą wiraże przy ul. Smutnej i Źródłowej oraz miejsca w punktach niebezpiecznych dla zawodników. Dzięki MPK otrzymano dostateczną ilość płotków do zabezpieczenia trasy i wejść na trasę.

Do wyścigu zgłosiło się dotychczas 75 zawodników. Od soboty sekretariat wyścigu pracować będzie w lokalu przy ul. Nowotki 107.

Bilety wstępu dla młodzieży szkolnej 3 zł i dla dorosłych 5 zł.

Legia — Admira 1:0

W rewanżowym, eliminacyjnym meczu piłkarskim Pucharu Zwycięzców Pucharów, Legia Warszawa pokonała Admirę Wiedeń 1:0 (1:0).

Strzelcem zwycięskiej bramki był Brychczy w 12 min.

Dzięki temu zwycięstwu i sukcesowi w pierwszym meczu w Wiedniu (3:1) Legia zakwalifikowała się do drugiej rundy pucharowej. Przeciwnika piłkarzy stołecznych poznamy dopiero 15 października, bowiem w dniu tym w Brukseli odbędzie się losowanie drugiej rundy.

Widzew szuka średniodystansowców

Sekcja lekkoatletyczna RTS Widzew tworzy nowe grupy biegaczek i biegaczy na średnich dystansach. Treningi odbywać się będą 3 razy tygodniowo. Grupę kobiet prowadzić będzie trener Miron Brylski, a grupę męską Tadeusz Gorzechowski.

Do sekcji przyjęci mogą być zawodnicy urodzeni w latach 1945—1949 oraz zawodniczki urodzone w latach 1946—1951.

W środę 30 września o godzinie 17 na stadionie RTS Widzew przy ul. Armii Czerwonej nr 80 przeprowadzone zostaną zawody eliminacyjne. Dystans dla dziewcząt — 300 m, a dla chłopców — 800 m.

Zapisy przyjmowane będą w dniu zawodów od godz. 16.30. Na zawody należy przynieść tenisówki i kostium sportowy.

Wszyscy przyjęci do sekcji, po rocznym sumiennym treningu, mogą liczyć na awans do czołówki juniorów Łodzi.

Przyjęty w roku ubiegłym do sekcji Józef Rębacz został ostatnio powołany do kadry narodowej juniorów, a trenujący od października ub. r. Kazimierz Maranda zdobył tytuły mistrza Łodzi juniorów w biegu na przełaj i w biegu na 800 m.

Do kadry okręgu juniorek w biegach średnich powołane zostały trenujące od grudnia ubiegłego roku zawodniczki Anna Chudecka, Urszula Pogoda i Grażyna Brylska.

TKKF Śródmieście wznowił naukę pływania

Ognisko Śródmieście TKKF uruchomiło 21 września naukę pływania w basenie III LO, ul. Sienkiewicza 46. Zajęcia odbywają się w poniedziałki każdego tygodnia, w godzinach 20.30—21.30.

Piękny sukces Rubina

Decydujący o wyjeździe do Tokio pojedynek między W. Latochą a Wacheckim odbył się ostatnio na torze w Radomiu. Lepszym kolarzem okazał się i tym razem zawodnik Społem. Latocha w wyścigu na 1.000 m uzyskał czas 1.11,2, podczas gdy Wachecki miał — 1.13,8. Tak więc na torze w Tokio w wyścigu na 1.000 m Polskę reprezentować będzie Wacław Latocha.

W wyścigu juniorów na 1.000 m o mistrzostwo Polski piękny sukces odniósł Rubin z Gwardii, zajmując pierwsze miejsce i tym samym zdobywając szarfę mistrzowską. Rubin uzyskał czas 1.18,8. Drugie miejsce zajął Bolonek z Widzewa — 1.20,1, a trzeci był Kupczak II z Cracovii — 1.20,3.

W wyścigu tandemów para Gwardii Tłokiński — Rubin zdobyła mistrzostwo Polski juniorów, a w wyścigu seniorów pierwsze miejsce zajęli kolarze z Ogniwa Szczecin Zając — Szymański. Wicemistrzami zostali Szałapski i Miziołek z Gwardii.

Dziś Spartak — ŁKS
o puchar redakcji „Dziennika Łódzkiego"

Po takim treningu powinni być wnoszeni na pierwsze piętro Pałacu Sportowego, gdzie spożywają śniadanie — to było pierwsze wrażenie, jakie wyniosłem z obserwacji ćwiczeń Spartaka (Moskwa). Moskwiczanie skorzystali z parominutowego tuszu i z wilczymi apetytami zasiedli przy stole.

Wsiewołod Bobrow — trener jeszcze kwadrans temu był bezlitosny dla swych zawodników, ale w chwili, kiedy zasiadł z nimi przy stole, stał się kimś pośrednim między opiekunem a ojcem.

— Nie da się ukryć — powiedział. — Muszę wycisnąć siódme poty ze spartakowców. To jest wprawdzie jedna z najlepszych drużyn ZSRR, ale może ona osiągnąć znacznie lepszy poziom niż dotąd. Na treningu w Łodzi o to się głównie biję.

— W jakim składzie wystąpicie dzisiaj w meczu z ŁKS?

— Bramkarze: Zinger, Prochorow, Płatow; obrońcy: Makarow, Kitajew, Ispolnow, Blinow, Kobziew, Diakow, Kuzmin, Riżow; napastnicy: B. Majorow, Starszynow, E. Majorow, Tomienkow, Borysow, Golamin, Jakuszew, Komarow, Jarosławcew, Bułatow, Prokofiew.

W czasie, kiedy kończyliśmy rozmowę z Bobrowem, na tafli uwijali się hokeiści ŁKS. Ich trener mgr Marian Jeżak poinformował nas, iż czerwono-biali wystąpią dziś w składzie — bramkarze: Kosył, Kacperski; obrońcy: Chodakowski, Rakowski, Fryzlewicz, Mrówczyński i Leszczyński; napastnicy: Stolecki, Lejczyk, Białynicki, Bożeń, Słowakiewicz, Januszewski, Zieliński, Baranowski, Filipiak, Pażynowski.

Łodzianie zdają sobie sprawę z wartości Spartaka, ale przypominają, iż już parę sław hokejowych zmuszonych zostało do najwyższego wysiłku dla podtrzymania swej renomy. Tak będzie chyba i dzisiaj — wierzą łodzianie.

Przypominamy, że organizatorzy dzisiejszego meczu zaprosili młodzież szkolną, która w zorganizowanych grupach pod kierownictwem nauczyciela lub przedstawiciela komitetu rodzicielskiego ma prawo skorzystać z bezpłatnego wstępu na imprezę.

Dla czytelników „Dziennika Łódzkiego" przygotowaliśmy wyjątkową atrakcję. Wszyscy, którzy wypełnią niżej zamieszczony kupon wezmą udział w losowaniu nagród w postaci bezpłatnych kart wstępu na zgaduj zgadulę (3 października) i występ angielskiej śpiewaczki, Hellen Shapiro (11 października).

Kupony prosimy składać w urnach umieszczonych w hallach Pałacu Sportowego. Losowanie nagród odbędzie się w przerwie między II a III tercją spotkania hokejowego ŁKS — Spartak (Moskwa).

J. Nieciecki

Klęska piłkarzy Jugosławii w pojedynku z reprezentacją Europy

W Belgradzie rozegrano interesujące spotkanie piłkarskie pomiędzy zespołami Jugosławii i reprezentacją Europy. Dochód z tego meczu został przeznaczony na pomoc ofiarom trzęsienia ziemi w Skopje. Mecz zakończył się klęską reprezentacji Jugosławii 2:7 (1:3). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Portugalczyk Eusebio — 4, reprezentant NRF Seeler — 2 oraz Augusto (Portugalia) — 1. Strzelcami bramek dla Jugosławii byli Kostic i Galic.

Mecz został rozegrany w fatalnych warunkach atmosferycznych. Cały czas padał deszcz. Mimo to na trybunach zebrało się ok. 25 tys. widzów. Reprezentacja Europy, w której grali m. in. słynny radziecki bramkarz Jaszyn a także jego rodak Woronin oraz Czechosłowacy Lal, Pluskal i Masopust, miała przez cały czas zdecydowaną przewagę.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 24 WRZEŚNIA

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Piosenka dnia. 8.50 Pogadanka filozoficzna. 9.00 Słuchowisko pt. „Wrześniowe spotkanie". 9.20 Muzyka operetkowa. 10.00 „Julian i Melchior" fel. 10.10 Publicystyka międzynarodowa. 10.20 Profile muzyczne. 11.00 Dla klasy X „Promieniści" fragment. 11.30 (Ł) Koncert rozrywkowy. 12.05 Wiad. 12.15 „Rolniczy kwadrans". 12.45 „Na swojską nutę". 13.00 Dla klasy III „Orzą pługi, jedzie kombajn" opow. 13.20 Koncert estradowy. 14.00 „Drzewa przeciw nam" fragm. 14.20 Utwory wiolonczelowe. 14.40 Muzyka popularna. 15.00 Wiad. 15.10 Piosenki A. Markiewicza. 15.30 Z życia Zw. Radz. 16.00 Gra zespół instrumentalny „Ricercar 64". 16.15 Aud. „Amatorskie zespoły przed mikrofonem". 16.35 „Gdzieś w gromadzie". 17.00 Wiad. 17.05 „W kraju". 17.25 „Agnieszka — córka Kolumba" odc. 17.45 Antena wynalazców. 18.00 Koncert. 19.00 G. Faure „Shylock" suita. 19.15 „Ze wsi i o wsi". 19.40 Śpiewy staropolskie. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sportowe. 20.35 K. Kurpiński — „Zamek na Czorsztynie" opera. 21.55 Muz. taneczna. 22.30 Melodie rozrywkowe. 23.00 Wiad.

PROGRAM II

9.00 Koncert. 9.50 Publicystyka międzynarodowa. 10.00 Na muzycznej pięciolinii. 10.30 „Pierwsza miłość" fragm. 11.00 Przed południowy koncert. 11.40 Ekonomiczny problem tygodnia. 11.55 Chwila muz. 12.05 Wiad. 12.15 Polska muz. 12.45 Mel. rozrywkowe. 13.00 A. Munchheimer: Figle szatana. 13.25 „Regionalna kronika kulturalna". 13.45 (Ł) Inf. dnia. 13.50 (Ł) Akt. łódzkie. 14.10 (Ł) Utwory J. Szeela. 14.35 (Ł) Muzyka ludowa. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 Koncert popołudniowy. 15.30 Dla dzieci aud. pt. „Śpiewamy i bawimy się przy muzyce". 16.00 Wiad. 16.05 „Elita władzy" fragm. 17.00 (Ł) „Wypoczywamy przy muzyce". 17.30 (Ł) Akt. łódzkie. 17.50 (Ł) Aud. aktualna. 18.05 (Ł) Magazyn dla wsi. 18.20 (Ł) Śpiewa zespół „Śląsk". 18.40 (Ł) „Przed koncertem w Filharmonii". 18.50 „O edukację narodową". 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i akt. 19.30 Aud. ekonomiczna. 20.00 Aud. „Sylwetki wybitnych solistów". 20.35 Muzyka taneczna. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Melodie rozrywkowe. 22.10 Słuch. poetyckie. 22.40 Rep. z „Warszawskiej Jesieni". 23.30 Gra ork. N. Paramor. 23.50 Wiad.

TELEWIZJA

11.55 Historia dla klas V pt. „Nad brzegami Nilu". 12.25 Przerwa. 17.05 Wiadomości dnia. 17.15 Program z cyklu: „Wychowanie fizyczne" (cz. II). 17.30 „Uniwersytet szkolny". 17.50 „Spotkamy się po piątej". 18.00 „Chwila wspomnień — rok 1954". 18.30 „Kuźnia olimpijska". 18.50 „Spotkania z przyrodą" — program filmowy. 19.20 „Z dziennika lekcyjnego" — program publicyst. 19.50 „Dobranoc". 20.00 Warszawska Jesień — Orkiestra Kameralna Filharmonii Moskiewskiej pod kierownictwem B. Barszaja. 20.45 Dziennik TV. 21.15 Teatr TV Sfinks „Dama Pikowa" wg Aleksandra Puszkina w przekładzie S. Pollaka. Adaptacja — M. Tonecki, reżyseria TV — Kanicki. Realizacja — M. Małysz, scenografia — W. Bielicki, opracowanie muzyczne — St. Gerstenkern. Wykonawcy: J. Andrzejewska, W. Chwiałkowska, U. Modrzyńska, B. Wałkówna, B. Antczak, L. Niemczyk, A. Głoskowski, J. Mazanek, St. Olczyk, J. Walczak. 22.25 PKF. 22.35 Wiadomości.

KUPON KONKURSOWY

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres _____

ZA REMONT PŁACIMY RATAMI!

Budowlane spółdzielnie pracy, zrzeszone w Łódzkim Związku Spółdzielni Pracy, wprowadziły ratalny system spłaty należności za wszelkie usługi remontowo-budowlane, których wartość nie przekracza 15.000 zł. Szczegółowych wyjaśnień udziela Ośrodek Informacji Usługowej, ul. Piotrkowska 120, tel. 398-10.

★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA"

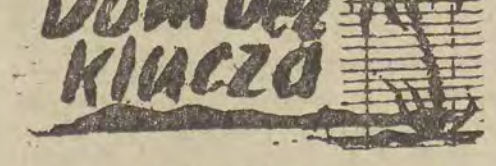

Thum. Izabela Dąmbska

— Pytałeś się o motywy, Jennison — powiedział Greene. — I oto mamy już, sądzę, wystarczający motyw. Każdy wie, że gonisz za majątkiem. Zamierzałeś ożenić się z córką Winterslipa, najbogatszą dziedziczką na wyspie. Winterslip powiedział ci, że nie dostaniesz ani jej, ani pieniędzy. Ale ty ani na chwilę nie zamierzałeś ożenić się z panną bez grosza posagu. Byłeś zdecydowany dostać i Barbarę Winterslip, i majątek jej ojca. Jedna tylko osoba stała temu planowi na przeszkodzie — Dan Winterslip. I w związku z tym właśnie planem znalazłeś się w poniedziałek wieczorem na werandzie Winterslipa...

— Przepraszam cię... chwileczkę! W poniedziałek nie byłem na jego lanai. W poniedziałek wieczorem byłem na pokładzie statku „Prezydent Tyler", a każde dziecko ci powie, że ten statek wysadził swych pasażerów dopiero następnego rana...

— Zaraz przejdziemy do tej sprawy — powiedział Greene. — A teraz... aha, przedtem może mi powiesz, która jest godzina?

Jennison wyjął z kieszeni kamizelki płaski zegarek na złotym łańcuszku i powiedział:

— Jest kwadrans po dziewiątej.

— O, dziękuję. Czy zwykle nosisz ten zegarek?

— Tak jest.

— I nigdy nie nosiłeś zegarka na ręce?

Jennison chwilę się zawahał.

— Owszem, niekiedy nosiłem.

— Aha, tylko „niekiedy"! — prokurator wstał i obszedł biurko, żeby podejść do Jennisona. — Czy mógłbym cię prosić o pokanie mi twojej lewej ręki?

Jennison wyciągnął lewe ramię. Ręce miał opalone na ciemny brąz, ale na nadgarstku widać było biały ślad od zegarka i paska.

Greene się uśmiechnął.

— Tak jest. Nosiłeś zegarek na ręce i, jak widać od razu, musiałeś go nosić dłuższy czas.

Następnie wyjął z kieszeni jakiś niewielki przedmiot i podsunął pod nos Jennisonowi:

— Może ten zegarek na przykład? — zapytał.

Jennison spojrzał na zegarek z kamienną twarzą.

— Widziałeś już kiedyś ten zegarek? — zapytał Greene. — Nie? No, ale spróbujmy go włożyć na twoją rękę.

Z tymi słowy włożył zegarek na rękę adwokata i zapiął pasek.

— Trudno nie zauważyć, Harry, że pasuje on najdokładniej do tego białego śladu na twojej opalonej ręce. I zapina się dokładnie w tym najwięcej zniszczonym miejscu paseczka.

— Cóż to za dowód? — zapytał Jennison.

— Och, prawdopodobnie zwykły zbieg okoliczności. Muszę stwierdzić, że masz niezwykle silnie rozwinięte przeguby rąk. Zapewne uprawiasz narty wodne, hę? Ale o tym pogadamy sobie jeszcze potem — zwrócił się do miss Minerwy. — Może zechce pani podejść do nas bliżej, miss Winterslip.

Kiedy zbliżyła się do niego tuż, tuż, prokurator nagle się schylił i zgasił lampę na biurku. Pokój pogrążył się w zupełnych ciemnościach, z wyjątkiem niewielkiej szpary w drzwiach, przepuszczającej nieco światła. Miss Minerwa widziała tylko szereg niewyraźnych postaci, krąg białych twarzy, a wszystko to w pełnej napięcia ciszy. Prokurator podsunął powoli coś ku jej zdumionym oczom. Zegarek, zegarek zapięty na przegubie ręki, zegarek z fosforyzującą tarczą, na której cyfra „2" była niemal zupełnie zatarta.

— Niech pani na to spojrzy i powie mi, czy pani już to kiedyś widziała — usłyszała głos prokuratora.

— Widziałam — odpowiedziała mocnym głosem.

— Gdzie?

— W zaciemnionym salonie Dana Winterslipa tuż po godzinie dwunastej trzynastego czerwca.

Greene zapalił lampę.

— Dziękuję pani, miss Winterslip — powiedział.

Usiadł za biurkiem i nacisnął jakiś guziczek.

— Przypuszczam, że pani zidentyfikowała ten zegarek z jakiegoś szczególnego powodu?

— Tak. Poznałam go po cyfrze „2", która jest prawie zupełnie nieczytelna.

Tymczasem w drzwiach stanął Spencer, do którego teraz zwrócił się prokurator:

— Proszę przyprowadzić Hiszpana. Na razie to wszystko, dziękuję pani, miss Winterslip.

Cabrera zjawił się po chwili w gabinecie i spojrzał przerażonym wzrokiem na Jennisona. Na znak dany przez prokuratora, Chan zdjął z ręki Jennisona zegarek i wręczył go Hiszpanowi.

— Poznajesz ten zegarek, Jose? — zapytał Greene.

— Ja... ja... tak, poznaję — odpowiedział chłopiec.

— Nie bój się. Nikt nie zamierza zrobić ci nic złego — powiedział Greene. — Chciałem tylko, żebyś powtórzył to, co usłyszałem od ciebie dziś po południu. Nie masz żadnego stałego zajęcia, jesteś właściwie czymś w rodzaju chłopca na posyłki u pana Jennisona.

(89) Dalszy ciąg nastąpi

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego i sekretarz redakcji 307-26. Sekretariat 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział społeczny 341-10. Dział woj. 341-10. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział sportowy. 208-95. Dział kult. i dział listów 343-80. NTU 303-04 (g. 10—12). Redakcja nocna 279-76.. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do g. 15.30, sobota do g. 13.00 Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka", RSW „Prasa", Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. B1